Nr. 217. Dnia 3 Października 1871 r. Wtorek. Dnia 21 Września (3 Października) 1871 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej z rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincjii w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mięści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje sie rocznie, półrocznie i kwartalnię

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś ŚŚ. Kandyda M. i Ludomira.
Środa: Ś-go Franciszka Seraf. W.
Czwartek: SS. Placydy wdowy i Flawji.
Piątek: Ś-go Brunona W.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 3.
Zachód „ „ 5 „ 35.

Długość dnia godzin 11 minut 32.
Ubyło „ „ 4 „ 55.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Sobota: Ś: Justyny P. M.
Niedziela. Ś-go Wincentego Kadł.
Poniedziałek: S-go Djonizego B. M.
Wtorek: ŚŚ.Franciszka Bor. i Ludw. B.

— W kościele Ś-ej Anny, w przyszłą niedzielę, to jest 8-go b. m.—odprawione zostanie obrzędem odpustowym, nabożeństwo na cześć Ś-go Franciszka Serafickiego, odłożone ze środy (4 b. m.)

— Gubernator Warszawski, ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że 15-go września Rząd Gubernjalny Warszawski rozpoczął swoje zatrudnienia, w głównym pawilonie gmachu pałacu Namiestnikowskiego.

Mieszkańcy Warszawy życzący udawać się z prośbami o udzielanie im decyzji na budowanie i reperacje domów w obrębie miasta, mogą prośby podawać w technicznem biurze narad Rządu Gubernialnego w tymże domu znajdującem się, składając one architektorowi deżurnemu, codziennie, oprócz dni niedzielnych i świątecznych, od godziny 11 ej rano do 3-ej po południu. Inne zaś prośby osobiście Gubernatorowi podawane, przyjmowane będą przez samego JW. Gubernatora, lub przez spełniającego obowiązek Gubernatora, równie jak przedtem, o godzinie 1-ej po południu.

Nadmienia się przytem że w byłym lokalu Rządu Gubernialnego, przy ulicy Miodowej, pozostawione zostały aż do osobnego rozporządzenia, archiwum, drukarnia gubernialna i redakcja Wiadomości Gubernialnych.

—G— W dniu dzisiejszym o god. 8½ rano, po odprawieniu nabożeństwa za spokój duszy, fundatorów i wszelkich dobrodziejów szpitala Ś-go Rocha, przy Krakowskiem-Przedmieściu Nr. 395 (24) w świeżo odnowionej Modlitewni szpitalnej, i po poświęceniu kaplicy przez JX. Szulca kapelana miejscowego, zawieszone zostały pamiątkowe bronzowe medaljony doktora Czekierskiego i Malcza, którzy przez długie lata pełnili w tym szpitalu obowiązki lekarzów.

Inicjatywa uczczenia zacnej pracy, należy się doktorowi Kryszce naczelnemu lekarzowi tego szpitala, który też poniósł koszt wykonania medaljonów, modelowanych podług najlepszych źródeł przez p. Faustyna Cenglera; odlew uskuteczniony został w fabryce pana Karola Mintera.

Odpowiednio do miejscowości, skreśleniem planu i całkowitym kierunkiem, zajął się budowniczy p. Kosmowski.

Westybul czyli modlitewnia przed kaplicą, pomalowana jest w stylu pompejańskim; na suficie trofea religijne, wykończył malarz Jasiński.

Medaljony pomienione nad drzwiami prowadzącemi na sale oddziałów chorób wewnętrznych, omurowano,

Na pierwszym medaljonie znajduje się następny napis: Józef Czekierski ur. 1777 + 1827 — od r. 1811 do roku 1823, na drugim, Wilhelm Malcz, ur. 1795 + 1852, od r. 1825 do 1852.

W kaplicy urządzonej oddawna w ten sposób, że za pomocą otwierających się bocznych ścian, chorzy niewychodząc z sali, mogą słuchać Mszy świętej. Zrobiono nową mensę do ołtarza, pomalowaną olejno biało z pozłoceniem sztabiku.

Szpital Ś-go Rocha, który od dawna świadczy już ważne usługi mieszkańcom naszego miasta, urządzony jest na 100 łóżek etatowych, jednakże w porze zimowej, przy wielkim natłoku chorych podejmuje często do 133 osób.

Pożywienie dla chorych w szpitalu urządzone jest w sposób bardzo racjonalny, wydawane są tam bowiem porcje ścisłe, połówki i całe z dodaniem kaszy i jarzyn.

Utrzymanie całego gmachu w stanie zupełnej czystości, zaprowadzone asfaltowe chodniki na dziedzińcu, oświetlenie nocną porą, przewiew powietrza na salach przy ścisłym porządku, oskrobanie ścian coroczne, wywierające ważny wpływ na zdrowie chorych, drzewa zasadzone w dziedzińcu, kuchnia z wentylatorami, apteka miejscowa administrowana przez siostrę miłosierdzia, ambulatorjum dla słabych z miasta, stawiają cały ten zakład w bardzo dobrych warunkach hygienicznych.

Prezydującym od lat 5-ciu w tej wzorowej dobroczynnej instytucji jest kurator rz. rad. stanu A. Broniewski.

+ W dniu wczorajszym dawni współtowarzysze pracy i uczniowie rzucili garść ziemi na grób ś. p. Ludwika **Kopytowskiego**, człowieka prawego, nauczyciela sumiennego, który odznaczał się wytrwałością w nauczaniu, cierpliwością i łagodnością w życiu. Te cnoty cechowały jego charakter.

Nieboszczyk urodził się w r. 1804 w m. Pułtusku; rodziców: Piotra i Ludwikę z Michałowskich wcześnie postradał. Kształcił się początkowo u XX. Benedyktynów w Pułtusku, a następnie skończył Szkołę Wojewódzką w Płocku.

W 1824 r. przybył do Warszawy i zapisał się na studenta wydziału nauk pięknych b. uniwersytetu Alexandrowskiego i zarazem wychowańca instytutu pedagogicznego.

Po ukończeniu nauk w r. 1828, poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu i pracował w nim bez przerwy aż do śmierci.

Kolejno zajmował posady: w r. 1828 nauczyciela nowo-utworzonej szkoły wojewódzkiej, której rektorem był Dziekoński, 1833 r. nauczyciela gimnazjum II. na Nowolipiu, r. 1846 inspektorem szkoły powiatowej w Sandomierzu, 1849 inspektorem objazdowym. W tym charakterze zwiedził gubernię warszawską i część radomskiej.

Znalazłszy stan szkół elementarnych opłakanym, przedstawiał zdrowe rady zaradzenia złemu, które przychylnie przez ówczesnego Kuratora Okr: Nauk: przyjęte były, 1851 Inspektorem nowootworzonej szkoły Realnej na Lesznie, 1852 Inspektorem nowootworzonej szkoły 5-cio klassowej przy ulicy Długiej.

Szkołę tę przy pomocy nauczycieli tak dobrze postawił, że wielu rodzicom, którzyby mogli posyłać dzieci do Gimnazjów, tu je umyślnie oddawali, a wiele osób teraz zaszczytne już zajmujących miejsca w społeczeństwie, w tej szkole pobierało początkowe nauki.

W r. 1857, został inspektorem Akademii medycznej, w r. 1862, mianowano go Rektorem gimnazium w Pińczowie. W tymże samym jeszcze roku nieboszczyk otrzymał nominację przełożonepo klassy przygotowawczej do szkoły głównej, na której to posadzie skończył służbę, otrzymawszy w r. 1864 całkowitą emeryturę za lat 35. Lecz nieskończył na tem zawodu nauczycielskiego, gdyż kształcił u siebie w mieszkaniu młodzież na stancji umieszczoną, a syna przysposobił i wysłał do Carlsruhe na wydział inżynierski, i dostąpił przed zgonem tej pociechy, że młodzieniec został docentem mechaniki w Głównej Szkole.

Ś. p. Kopytowski, wykładał język polski, historję powszechną, język grecki i łaciński. Ten ostatni był głównym celem jego studjów.

Wiadomości miejscowe.

═ Awangarda kalendarzowa zaczyna się już ukazywać na bożym świecie. Nosi ona tytuł „Kalendarz rodzinny na rok przestępny 1872“, nakładem i drukiem J. Jaworskiego. Rok 1872 jest przestępnym, czem zawinił nie wiemy, ale będzie za to srogo ukarany, o ile bowiem wiemy, znacznie większa liczba kalendarzy, aniżeli dotychczas opiewać będzie jego dzieje. Kalendarz rodzinny skromnie rozpoczynając ten poczet, zaopatrzył się w znaczną ilość różnobarwnych artykułów, a z tych niektóre zdobią się (w grzecznem rozumieniu tego wyrazu) illustracjami. A i poezji nie brak, stanowią one nawet w tegorocznym kalendarzu dość znaczną rubrykę. Główną jednak podstawę tej publikacji, stanowią wiadomości techniczne dość licznie zebrane i opracowane sumiennie.

═ Coraz częściej słyszeć się dają utyskiwania na dokuczliwe przeciągi powietrza w teatrze Rozmaitości. Po otwarciu tegoż teatru na bieżący sezon, nie zawieszono dotychczas dawniej tam istniejących portier, skutkiem czego kilka osób siedzących w tych dniach na przedstawieniach w ostatnich rzędach krzeseł, uległo dość silnemu zawianiu. Należało by nadal zapobiedz podobnym wypadkom przez przywrócenie dawniejszych portier, lub przybudowanie na zewnątrz drzwi małych przystawek.

═ Baby zrobiły nam w bieżącym roku zawód. Skonfiskowały widocznie swoje lato. I gdzie one je schowały że ani się go dopatrzeć? Zimna i słoty jak się zaczęły w drugiej połowie września tak też niezmiennie trwają i obecnie. Miałażby jesień a za nią zima zawitać tak do nas beż żadnego przejścia? Składy drzewa i węgla zdają się rachować na to bo grożą nam coraz większemi cenami. Żeby to można inne jakie paliwo wynaleźć. I mimochodem wspominamy tu o projekcie jednego z prenumeratorów który radzi wszystkim ażeby o ile możności starali się zakonserwować stare piece. Bo ponieważ jak powiada według znanego przysłowia w starym piecu djabeł pali więc na tego wroga rodu ludzkiego spłynie cały ciężar ogrzewania mieszkań cieszących się staremi piecami. Niechaj że więc on się rozprawia z panami właścicielami składów węgla i drzewa, może da sobie z nimi radę, bo co do nas składamy broń i przyznajemy się do zupełnej niemożności pod tym względem.

═ Dla dorożek i omnibusów Warszawskich ogłoszoną została nowa ustawa wymieniająca miejsca w których zatrzymywać im się na stacjach wolno, i oznaczająca cenę za jazdę. Pomimo tego jednak pozostały niedogodności na które należałoby zwrócić uwagę. Ten kogo pilny interes wyprowadzi rano na miasto, nie znajdzie dorożki za żadne pieniądze, ktokolwiek zaś ma wyjechać koleją rannym pociągiem, musi dniem wpierwej dorożkę zamówić opłacić ją conajmniej rublem za kurs jeden i jeszcze wielce być obowiązanym panu dorożkarzowi, że raczył przyjechać i nie zrobił zawodu.

Takiemu stanowi rzeczy łatwo możnaby zaradzić, w ten sposób, iżby wszystkich dorożkarzy rozdzielić na dziesięć partyi i każda taka partja jednego dnia o godzinie 5 rano wyjeżdzałaby na miasto na najbliższe stacje, skąd każdy łatwo mógłby dostać dorożkę dla dostania się do kolei, lub w inne miejsce. Kontrola w takim razie mogłabybyć łatwo zaprowadzoną, dorożkarz bowiem stosowną kartkę oddawałby najbliższemu stójkowemu który odnosiłby kartki do urzędu cyrkułowego.

Postępowanie takie niebyłoby nawet przykrem dla dorożkarzy, gdyż kolej wcześniejszego wyjazdu na miasto wypadłaby na każdego tylko co dni dziesięć, a publiczność należycie obsłużoną by była.

Dobrze by było gdyby omnibusy stale czas kursowania miały wyznaczony, gdyż w sobotę np. podczas deszczu o godzinie 40 minut po dziesiątej, ani jeden już omnibus z Nowego-Światu, do placu Krasińskich nie odszedł. Widocznie omnibnsy posługają publiczności tylko podczas pogody, a ponieważ i dorożki podczas deszczu rozjeżdzają się do domów, publiczność na tem mocno szwankuje.

═ Wczorajsza „Gazeta Polska“ zamieszcza następną korrespondencję:

— Z Łomży dnia 28 września 1871 r.— W dalszym ciągu zawiadomień o grasującej cholerze w gubernji Łomżyńskiej (Nr 203 i 206 Gazety Polskiej) donosimy, że oprócz wymienionych miejscowości, objawiła się cholera we wsi Piątnicy powiecie Łomżyńskim i wsi Bogusze pow: Szczuczyńskim, to jest przeszła już na prawą stronę rzeki Narwi. Ogólnie od czasu pojawienia się tej epidemji do dnia wczorajszego:

	zachorowało:	wyzdrowiało:	umarło:	pozostaje chorych:
w Łomży	221	98	65	58
w gminie Zambrów	38	9	19	10
w Tykocinie	49	32	16	1
w Piątnicy	11	3	3	5
w Boguszach	4	„	2	2
Razem	323	142	105	76.

Kurp'.

═ Na tegorocznym jarmarku w Łęcznie, odbywanym w ciągu 8 dni od 1 do 9 września, znajdowało się owiec różnych rass za 56,000 rs., sprzedano z nich za 26,700 rs. w tej liczbie wysoko cienkie z Kijan i Strzyżewic; futer i szub przywieziono za 133,000 rs., sprzędano za 70,000 rs.; skór było za 97,200, sprze-

dano za 58,900 rs.; wełny dostawiono za 47,500 rs., sprzedano za 38,100 rs. ubrania męzkiego i damskiego znajdowało się na jarmarku za 100,000 rs., sprzedano za 72,000 rs. Wyrobów miedzianych przywieziono za 7,500 rs., sprzedano za 5,500 rs.; wyrobów wełnianych było za 133,000 rsr., sprzedano z nich za 70,000 rs; sukna i kortów dostawiono za 100,550 rs.; z tego sprzedano za 55,000 rs.; płótna krajowego i zagranicznego dostawiono za 54,000 rs., sprzedano za 36,400 rs.

Jarmark w ogóle był ożywiony. Oprócz miejscowej ludności znajdowało się w Łęcznej w czasie jarmarku około 15,000 przejezdnych (a nie 60,000 jak pierwotnie donoszono).

= Do nowo otworzonej szkoły pedagogicznej w Łęczycy, na nauczyciela muzyki przeznaczonym został p. Jan Kałużyński, wychowaniec tutejszego Konserwatorjum Muzycznego. W Królestwie dotychczas pięć szkół pedagogicznych jest otwartych i przy wszystkich nauczycielami muzyki są b. uczniowie Konserwatorjum.

= Dowiadujemy się z korrespondencji, iż wysłany kosztem Rządu tutejszego, dla dalszego kształcenia się w malarstwie do Monachium, uczeń tutejszej szkoły rysunkowej, Pantaleon Szyndler, na pierwszym kursie w akademii Sztuk Pięknych i malarstwa, za odznaczające się chlubnie rysunki antyków, otrzymał medal bronzowy.

(*Art. nad.*) — W odpowiedzi na artykuł nadesłany od p. Kazimiery Mosch i wydrukowany w „Kurjerze Warszawskim" w d. 23 zeszłego miesiąca, w czasie chwilowej mojej nieobecności w Warszawie, czuję się w obowiązku oznajmić publicznie, że redaktorem „Opiekuna Domowego" przestałem być *z własnej woli* a nie *zniewolony* przez nikogo i to jeszcze od d. 15-go września r. b. — i że już od tej daty żadnych korrespondencji i czynności redakcyjnych „Opiekuna" nie załatwiam — jako też za kierunek jego i wszystko co się w tem piśmie drukuje nie odpowiadam.

Franciszek Gumowski.

= Licytacja na zastawione w Banku kosztowności odbędzie się w dniu 13 b. m., a nie 1go, jak to było mylnie ogłoszonem w Nrze 215 naszego pisma.

= Wczoraj kareta pocztowa, jadąca z Błonia do Warszawy przejechała przechodzącą przez drogę włościankę.

= Posesje na rogu ulicy Oboźnej i Browarnej, w dniu piątkowym zostały sprzedane w drodze przymusowej sprzedaży na publicznej licytacji w Trybunale Cywilnym warszawskim za rs. 50,001.

= Wczoraj w warsztacie puszkarskim, w domu obok pałacu Namiestnikowskiego, czeladnik oczyszczający nabity rewolwer przestrzelił sobie palec u ręki lewej.

= Dnia 7 października r. b. o godzinie 4 popołudniu w sali magistratu odbędzie się sesja kwartalna zgromadzenia szewców warszawskich.

= Sesja obrachunków kassy i funduszów szpitalnych czeladników piekarskich odbędzie dnia 8 października pod Nr. 1143.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", za pośrednictwem Erazma P. rs. 20 kop: 25, na pomnik Bartoszewicza; od S. z Z. S. rs. 5 dla nędzy wyjątkowej.

— *Prenumoratorce*, na list o strojach damskich. Dwa grzyby w barszczu za wiele.

— *Panu K. T.* Szarad się nie zarzekamy wcale i będziemy je dawali od czasu do czasu.

— *Panu B. B. z Siedlec.* Brak nam miejsca na pomieszczenie sprawozdań krytycznych gry artystów prowincjonalnych. Prosta wzmianka wystarcza.

— *Sokołowi.* Umieszczanie kawiarni w miejscowościach gdzie ich brak, należałoby zostawić prywatnej konkurencji.

— *Korrespondentowi z pod Warszawy.* Niestety, encyklopedja Orgelbranda nie tak prędko już się chyba kompletować będzie, a dżumy nie potrzebujemy się obawiać.

— *Panu K. D. Przez Zambrów w Łoznach.* Prace które pan nam zechcesz nadsełać, zapłacone zostaną według normy przez redakcję przyjętej. Artykuł o który się pan pytasz, został już spożytkowany, we właściwy sposób.

— Z dochodzenia wyprowadzonego o wydobytych w dniu 16 (28) b. m. z r. Wisły, zwłokach niewiadomego z nazwiska żołnierza kawalerji, pokazało się, że zmarły nazywał się Isaj Maksymow, był żołnierzem 4 szwadronu Lejb-Gwardji Ułańskiego pułku Imienia Jego Cesarskiej Mości i jeszcze w dniu 31 sierpnia, wydaliwszy się niewiadomo dokąd, oddawał się nałogowemu pijańatmu.

— W dniu przedonegdajszym w cyrkule Jorozolimskim, w szynku egzystującym w domu pod Nr. 31 przy ulicy Grzybowskiej, Roch Królikowski wyrobnik, w kłótni z Piotrem Rys furmanem, zranił mu nożem twarz i szyję. Rys odesłany na kurację do swego mieszkania, a Królikowski przyaresztowany w celu ukarania podług prawa.

— W dniu onegdajszym w cyrkule Zamkowym w domu pod Nr. 25 przy ulicy Dobrej, zamieszkała Marjanna Andrzejkiewicz, nagle zmarła. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd. (Gaz. Polic.)

— Zesz. soboty i niedzieli znajdowało się na widowiskach: osób: W teatrze wielkim w sobotę 695, w niedzielę 717; w teatrze rozmaitości w sobotę 476, w niedzielę 737; na koncer. w Dolinie Szwajcarskiej w sobotę 43, w niedzielę 500.

— Zesz. soboty i niedzieli pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 1, kobiet 2, dzieci —; na cmentarzu katolickim męż. 3, kobiet 4, dzieci 12; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 4, kobiet 1, dzieci—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 2, kobiet—, dzieci—. (G. Polic.)

— Przyjechało do Warszawy osób 341, wyjechało zaś 373 osób. (G. Polic.)

— 19 Sierpnia, we wsi Stara-Kuźnica gminy Choroń powiatu Bendińskiego, córka włościanki Marjanny Kołodziejczyk, Marjanna, rok jeden mająca, pozostawiona w podwórzu przez matkę bez dozoru, tak mocno przez świnię poranioną została, że nazajutrz umarła.

— Żona sołtysa, wsi Krzywosądz gminy Sędzin powiatu Nieszawskiego, Katarzyna Boniewicz, lat 27 mająca będąc jeszcze chorą po mocnej gorączce, w nocy z 20 na 21 sierpnia, kiedy wszyscy domownicy spali, wyszła z domu i mimo poszukiwań na drugi dzień, wynalezioną nie była. Dopiero 25 Sierpnia, robotnicy kopiąc rów około wsi Krzywosądza dla spuszczenia wody, dostrzegli ją nieżywą w kałuży, niedaleko tego miejsca.

— 24 Sierpnia, w m. Łowiczu na cmentarzu katolickim, zastrzelił się mieszczanin tamtejszy, Szymon Dziennicki, lat 30 mający. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

— 24 Sierpnia, w osadzie Wąchocku powiecie Iłżeckim, nieprawa córka włościanki—Barbary Kwiecińskiej, Florentyna, spiąca wraz znią w łóżku, spadła na ziemię i zabiła się na miejscu.

— 25 Sierpnia, we wsi Borki gminie Wieśmierz powiecie Łęczyckim, Andrzej Olczak, syn włościanina, półtora roku mający, pozostawiony w podwórzu, bez dozoru, wpadł do studni i utonął. (G. Polic.)

✝ Jutro jako w dniu imienin ś. p. Franciszka **Glewińskiego**, b. Sędziego Sądu Apelacyjnego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej o godzinie 9 i pół rano, na które pozostała siostra, zaprasza Familję, Kolegów i Znajomych zmarłego. —8603—

✝ Dnia 4 października to jest w środę odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy Leona **Gustowskiego**, w kościele u Śgo Krzyża o godzinie 10 rano na które pozostałe dzieci zapraszają pobożnych. —8566—

✝ W d. 4 paźdz. r. b. we środę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Pawła **Kocielińskiego**, emeryta; odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo o godzinie 10 w kościele Śgo Alexandra, na które żona Krewnych, Przyjaciół i Znajomych ś. p. Pawła zaprasza. —8565—

✝ Dnia 22 września we wsi Niestempowie powiecie Pułtuskim po długich cierpieniach zakończyła życie ś. p. Zuzanna **Boerner**, w wieku lat 64. —8568—

✝ Anna z Jakubowskich **Szymanowska**, wdowa przeżywszy lat 75 opatrzona Świętemi Sakramentami zmarła w dniu 2-gim października r. b. W nieutulonym żalu pogrążone dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok w dniu 4 Października; o godzinie 2-giej po południu z kościoła Przemienienia Pańskiego na cmentarz powązkowski. —8583—

✝ Ś. p. Albin **Radoszewski**, rzeczywisty radca stanu, członek komissji emerytalnej, Vice dyrektor zarządu spraw duchownych obcych wyznań, zakończył życie w dniu 30 września r. b. w wieku lat 60. Pozostałe wdowa i dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego na obrzęd wyprowadzenia zwłok z kościoła Najświętszej Marji Panny na Lesznie na cmentarz powązkowski, dziś we wtorek o godzinie 4-ej po południu. —8598—

✝ Ś. p. Ludwik **Meltzer**, obywatel opatrzony ŚŚ. Sakramentami po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w dniu 2 października; pozostała żona wraz z familją jego zaprasza Krewnych i Znajomych na wyprowadzenie zwłok które nastąpi w dniu 4 października o godz: 10 zrana z kaplicy Ewangielickiej przy ulicy Mylnej na cmentarz Prawosławny. —8594—

✝ Ś. p. Franciszek Dyonizy **Wolski**, syn Fabijana i ś. p. Alexandry z **Skrutkowskich**, b. uczeń klassy VII Gimnazyum III-go po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami zmarł w dniu wczorajszym mając lat 18. Stroskany ojciec i bracia zapraszają Krewnych Przyjaciół i Kolegów, na nabożeństwo w dniu 4 to jest we środę o godzinie 10 w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 5 po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —8599—

✝ W dniu dzisiejszym zrana opatrzona ŚŚ. Sakramentami zakończyła życie, po długiej chorobie Laura z Łaszewskich **Chlebowska**, wdowa po lekarzu przeżywszy lat 52. Pozostałe dzieci zapraszają Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające wdniu 5 Października we czwartek o godzinie 4-tej po południu z kościoła Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu. —8601—

— „Gołos" podaje, jako pogłoskę, że w fabryce Sestrorieckiej, zamówiono przez rząd 200,000 gwintówek, małego kalibru po 27 rs. każda. Robota tej broni będzie dokonaną pod nadzorem pułkownika Lilienfelda.

— Podług urzędowych wiadomości, otrzymanych z 17 gubernij Cesarstwa, oraz z miast Moskwy i Warszawy „Goniec Urzędowy", wykazuje 153 pożary, w których spaliło się 2,290 budowli na summę rs: 928,639. W większej części pożary były skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem; 11 tylko było z podpalenia. W pożarach tych zginęło 18 ludzi. Największe straty przypadają na gub: Kazańską (370,687 r.) i na Samarską, w której spłonęło 721 budowli, na rs. 91,946 wartości.

— Powiadają, pisze „Gołos", że w Petersburgu projektowane jest założenie Towarzystwa do ubezpieczenia kapitałów i dochodów; za główny cel towarzystwo uważa obniżenie składek assekuracyjnych do możliwego minimum, a także dania możności korzystania z dochodów wszystkim ubezpieczającym się w towarzystwie, stosownie do summy zabezpieczonej. Towarzystwo zamierza do udziału w stowarzyszeniu zaprosić urzędników na służbie zostających, aby ci opłacając przez pewien czas, składkę od pobieranych pensji, mogli otrzymać pensję dożywotnią.

— Jak się dowiaduje „Gołos" na zebraniu ogólnem członków Charkowskiego ziemskiego banku, ma być w tym jeszcze miesiącu rozbierana kwestja rozszerzenia czynności gubernij podolskiej i kijowskiej co do udzielania pożyczek właścicielom ziemskim tych gubernij.

Kronika zagraniczna.

✕ Król Bawarski ozdobił orderem zasługi barytona Kindermana, znakomitego egzekutora kompozycji wokalnych Wagnera; król zaś hiszpański przypiąć raczył order Izabelli, do fraka głośnemu pjaniście Leopoldowi von Mayer.

✕ Towarzystwo drogi żelaznej górno-szląskiej postanowiło zbudować nową odnogę z Glejwic na Jutrzenkę do Katowic.

✕ Prezydent Grant dopełnił w piątek (29 z. m.) otwarcia nowej drogi żelaznej idącej z Chicago na południo-zachód przez stany Illinois, Missuri i Kausas. Droga ta łączy Chicago z Leawenworth nad Missuri.

✕ Od 26go do 30 zeszłego miesiąca, miało miejsce w Luwrze w Paryżu, przed komissarzem taksatorem p. Eugenjuszem Escribe, sprzedaż publiczna sreber stołowych i bielizny domowej b. cesarza Napoleona. Katalog drukowany wystawionych na sprzedaż sreber, obejmuje 9,309 sztuk większych i mniejszych.

✕ Niewesołą perspektywę stawia dla Stambułu depesza z dnia 30 września. Cholera rozszerza się. W ciągu dwóch dni, 28go i 29, zabrała 70 ofiar. Z powodu wielkiej suszy i gorąca, przy parnem powietrzu, obawiają się szybkiego postępu epidemji. W arsenale zawieszono roboty, dla uchowania robotników od niebezpieczeństwa. Wielka posucha spowodowała brak wody do picia.

Przegląd polityczny.

Wiadomo że rząd **francuzki** wydał rozporządzenie wznawiające przepis ustanowiony w czasach wyjątkowych za cesarstwa, na mocy którego wszelkie zgromadzenia publiczne przed wyborami do rad departamentowych są zabronione. Przepis podobny czyni niemożliwą agitację wyborczą, a co najmniej, niezmiernie ją utrudnia. Jest to istotnie najzupełniejsza swoboda wyborów jaką wymyśleć można: niczyje bowiem przekonanie nie dozna nacisku, każdy przyjdzie z własnem zdaniem o tej lub owej kandydaturze, a jeżeli żadnego zdania niemiał, żadnego też mieć nie będzie. Rząd francuzki z sumiennością jakiej niezachowywali prefekci za dawnego systematu, postanowił znieść wszelki nacisk z góry i trzej ministrowie spraw wewnętrz. sprawiedl. i oświaty nakazali urzędnikom swych wydziałów trzymać się zdala od wszelkiego ruchu wyborczego. Jest zatem nadzieja że niepodległość zdania będzie w wyborcach jak najdoskonalszą.

Oprócz czysto teoretycznej pobudki rząd pana Thiersa musi mieć jeszcze inne praktyczne natchnienie względami wielkiej polityki wewnętrznej. Taką politykę stanowią wszystkie zadania odnoszące się do przewagi jednego z dwóch głównych stronnictw, jednej z dwóch głównych idei państwowych nad drugą. Korrespondent „Indep. belge" na podstawie doniesień z prowincji wypowiada domniemanie, że wybory do rad nawet w Normandji będą republikańskie; sprawozdawca tego dziennika w przeglądzie politycznym, zestawia zaraz tę wróżbę z zakazem agitacji wyborczej, jak gdyby wzywał każdego do wyprowadzenia wniosku że celem zakazu jest zmniejszenie stronnictwu republikańskiemu pomyślnych szans przy wyborach. Gdyby tak było, to bezstronność p. Thiersa, stanęłaby w dość szczególnem świetle. Nie mając żadnych wskazówek co do osobistej działalności p. Thiersa, nic o jego ukrytych zamiarach przy wyborach powiedzieć nie możemy.

Układy z finansistami zawiązane przez rząd fran-

cuzki dopiero po uchwale Zgr. Narod. zagrażającej konwencji o cła — od najpierwszej odebranej o nich wiadomości uważać należało za zmierzające do dostarczenia skarbowi francuzkiemu zastępczego przedmiotu zobowiązania: gdyby Francja ustępstw celnych dać nie mogła, gotowa będzie dać rękojmie wypłat nawet więcej niż to, bo wartości, które za pół roku będą już mogły być urzeczywistnionemi. Czy przez ustępstwa, czy przez rękojmie lub wypłatę w wartościach po pół roku zamienić się mających w gotowiznę, celem Francji jest wyswobodzenie 6 departamentów z pod zajęcia. Jak wiemy układy o ustępstwa doznały ważnych bardzo przeszkód, układy za to o rękojmie przed tygodniem już za szczęśliwie do skutku doprowadzone uznawać należało. Obecnie depesza z Paryża d. 30 b. m. donosi, że na czwarty pół miljard kontrybucji Francja ma w pogotowiu do wypłacenia 600 mil. fr. — Jeżeli wiadomość ta sprawdzi się, to ustępstwa celne będą zbyteczne, a układy względem nich trzeba będzie uważać za zerwane. Potrzeba okazania sympatji dla Alzacji zniknęła, odkąd Zgromadzenie rozprawami swemi w dniu 16 z. m. dało poznać mały zasób uczuć patrjotycznych.

W obec doniesienia, że Francja ma czem zapłacić Niemcom za wyjście z 6 depart., dziwnie brzmi wiadomość, że traktat celny potrzebuje być już tylko podpisanym. Widocznie jedna z dwóch wiadomości jest błędną. Jeżeli traktat podpisanym zostanie, to okaże się że wiadomość o gotowiznie 600 mil. fr., była przesadzoną i powtarzała tylko w gruncie rzeczy poprzednie doniesienia o wekslach długoterminowych, których złożenia sobie dopominał się p. Bismark. Trudno jeszcze powiedzieć, jaką rolę odegrają te weksle w razie umówienia się o ustępstwa celne: ks. Bismarck zamiast zastawu terytorjalnego weźmie zastaw handlowy, lepszy od tamtego bo będący już początkiem wypłaty, a za ustępstwa powinienby coś zapłacić. W każdym razie, jeśli wartość ustępstw dla Alzacji ma wyobrażać różnicę pomiędzy zastawem terytorjalnym a handlowym (w przypuszczeniu, że pierwszy jest lepszym), to przyznać trzeba, że Francja nieświetny pod względem ekonomicznym zrobi interes. W pierwotnych układach nie było nawet wzmianki o żadnych wekslach.

Na widnokręgu **angielskim** coraz już częściej prześwitują reformy. Ustępstwa dla Irlandji już dokonane i jeszcze w projekcie będące, są tylko zastosowaniem nowych pojęć do polityki wewnętrznej. *Ballot-bill* wypłynął z uznania wyższości głosowania tajemnego nad jawne przy wyborach do parlamentu, wyższości stwierdzanej na kontynencie. Wiadomy jest charakter ruchu, w którym przyjmował udział Odger. Początek dał mu bil o głosowaniu tajemnem. Ustrój każdego państwa jest jak machina zegarowa. Za wyjęciem jednego kółka, wszystkie inne znajdują się już nie na miejscu. Jedna zmiana wywołuje myśl nad innemi. Wprowadzenie głosowania tajemnego pobudziło ludzi postępowych do obmyślenia środków ochraniających niższe klassy ludności od anormalnej przewagi wyższych, nietylko przy wyborach, ale i w samym już parlamencie. Opór izby lordów przeciwko billowi o głosowaniu, rozdrażnił umysły żądne nowości i wywołał formalną agitację przeciwko Izbie, jako instytucji. W Anglji rzecz to niesłychana, aby wzruszano ciało polityczne, którego istnienie uregulowane zostało przez prawo jeszcze przed 660 laty. A jednak tak jest i okólnik z Birmingham przez postępowców wydany, wzywa delegowanych miast większych na zjazd, w celu uradzenia podstaw reformy, jakiej uledz winna Izba wyższa.

Okólnik przesądza już nieco obrady, bo jako najpierwszą zasadę reorganizacji wskazuje zniesienie dziedziczności. Dzienniki angielskie do tego punktu przyczepiają głównie swą polemikę z okólnikiem. „Morning Post" występuje z energją w obronie dziedziczności i powiada, że nigdy ona bardziej nie była potrzebną jak dzisiaj, gdy prawodawstwo coraz więcej zaczyna stawać się udziałem ciemnoty i przesądów panujących w massach. Im bardziej osłabiono by żywioły zachowawcze w Izbie niższej, tem większa byłaby potrzeba utrzymania przy władzy prawodawczej, ciała niezależnego od sympatji i antypatji ludowych. Inne jest stanowisko „Daily News". Dawny organ Palmerstona uważa projektowaną reformę za szkodliwą, najliberalniejszy zaś z dzienników angielskich również przeciwko niej się oświadcza, ale dla tego tylko, że ją uznaje za niepotrzebną, zbyteczną.

„Daily News" wypowiada mniej więcej tę myśl, że gdy z czasem Izba niższa stanie się doskonałą reprezentacją i zupełnie wiernem odbiciem woli kraju, kwestja przewagi parlamentarnej samą siłą rzeczy zbliży się do rozwiązania, ale też dopiero wtedy. Obecnie Izba lordów trzyma się jeszcze przez swe znaczenie społeczne, wrosłe w wyobrażenia ludu i potrzeba jeszcze długoletniego wychowania, aby w lud ten wszczepić należyte pojęcie praw i obowiązków obywatelskich.

Agitacja przeciwko Izbie nabiera wielkiego znaczenia przez to, że się prowadzi pod wezwaniem pierwszego lorda skarbu, jednego z najbardziej postępowych ministrów, jakich miała Anglja. O ile p. Gladstone rzeczywiście sam wpływa na ruch zmierzający do zreformowania Izby wyższej, trudno powiedzieć. Ogólne jest jednak przekonanie, że mu przewodniczą jego „ludzie". „Morning Post" widzi w tem wielkie szczęście, że przez agitację radykalistów ministerjalnych zwróconą została uwaga narodu na niebezpieczeństwa, jakie mu grożą od dzisiejszego gabinetu.

Dzienniki **niemieckie** zajmują się bez przerwy przebiegiem sprawy staro-katolickiej, która od czasu kongresu w Mnichowie prowadzoną jest z coraz większą energją. Kilka ostatnich tygodni nieprzysporzyło jej jednak wielu stronników. Miejscowości lub gminy w których staro-katolicy organizują się, łatwo policzyć można: przytaczane są mianowicie dotychczas Mnichów i Mering w Bawarji i Katowice na Szlązku pruskim jako ogniska tej agitacji przeciwnieomylnej. Komitet mnichowski, któremu już oodano jeden kościół, wystosował do władz nowe przedstawienie domagające się większej liczby kościołów. Staro-katolicki proboszcz z Katowic, przesłał ks. Kanclerzowi Bismarckowi petycję zawierającą podobne żądanie. Domaga się on ażeby nowy kościół w Katowicach otwarty w zeszłym roku, oddany został na użytek staro-katolików, ażeby utrzymanie akt duchownych pomienionej miejscowości powierzone było petentowi, ażeby nareszcie członkowie nowej gminy zwolnieni zostali od podatków i powinności, z których użytkują neo-katolicy. Proboszcz z Katowic kończy swoją petycję temi pochlebnemi dla kanclerza niemieckiego wyrazami. „Racz wasza książęca mość wymówić te twórcze wyrazy: *niech się tak stanie*, a stanie się tak niezawodnie."

Proboszcz z Katowic udawał się już raz w tej samej materji do pana Bismarcka, ale przedstawienie jego pozostało bez skutku. Widocznie, że rząd pruski waha się z wejściem na drogę na którą pragnęliby go wciągnąć przeciwnicy nieomylności, nie dla tego aby nie sympatyzował z ruchem staro-katolickim, lecz obawia się zawikłać państwo w kontrowersy religijne, tem więcej, że stronnictwo któregoby bronił bynajmniej nie jest pewnem zwycięstwa. Ta niepewność powodzenia staro-katolików, wyraźnie jest wypowiedziana przez „Nord. Allg. Ztng." w artykule poświęconym kongresowi mnichowskiemi. Półurzędowy organ przyznaje, że rządy niemieckie są w ogóle przychylne ruchowi popieranemu na kongresie. „Sympatja ta jednak dodaje „Nord. Allg. Ztng" zależy od rękojmi powodzenia jakie w sobie zawiera reforma religijna staro-katolicyzmu; jedynie tylko w razie gdyby ta reforma mogła przyjąć się w masach, sympatyczna postawa rządów może mieć jakiś praktyczny użytek."

Czy dzieło rozpoczęte przez Dölingera i Schultego, posiada te warunki? „Nord. Allg. Ztng" nie wypowiada o tem dość jasno swego przekonania, ale widocznie skłania się ku przeczącej odpowiedzi. „Według rezolucji przyjętych w Mnichowie pisze organ półurzędowy, staro katolicy nie zerwali bynajmniej z dogmatami kościoła katolickiego. Uznają oni w zupełności wszystko co ten kościół uznawał przed ogłoszeniem nieomylności papieża. Gdyby przypuścić, (a według naz przypuszczenie to jest możliwem) że nowy dogmat nie przeszedł jeszcze w krew katolików, ksiądz staro-katolicki mógłby pełnić swoje obowiązki w każdej gminie katolickiej nie obrażając wiary swoich parafian. Jestto najlepsza strona staro-katolicyzmu, a okoliczność ta potężnie przyczyniłaby się do jego zwycięztwa gdyby tylko duchowieństwo będące w bezpośredniem zetknięciu z ludem, przyłączyło się do reformy. Dopóki-tylko będzie się od niej trzymać zdala a większa część proboszczy posłuszną będzie doktrynom neo-katolickim, reforma ograniczy się do małego kółka ludzi światłych, którym własny rozum zabrania należenia do gminy wyznającej nieomylność. Dla ludu znowu, dogmat nieomylności nigdy nie będzie się wydawał o tyle rażącym, ażeby pociągał za sobą wejście do innej gminy, w której nauczają tego samego co w dawnej z wyjątkiem nieomylności."

Zaprzeczenie autentyczności okólnika pana Beusta w takiej osnowie, w jakiej go podał „Temps" paryzki zasługuje na wiarę. Podane jest bowiem przez półurzędowy „Abendpost" z charakterem zupełnej prawdziwości i trudno po przeczytaniu noty półurzędowej, nie przyjść do przekonania, że dokument wczoraj przez nas wspomniany jest podrobionym, a szczególniej cały ustęp o Francji stanowi proste zmyślenie rzeczy nigdy niebyłej. Najlepszą jest wersja depeszy kanclerza austrjackiego, zamieszczona przed 10 dniami w „N. fr. Presse".

Daleko za granicami Europy na **Oceanie** Spokojnym między 170 i 160 stopniem długości zachodniej na Archipelagu Viti czyli Fidżi, powstało nowe państwo konstytucyjne. Władzca 900 wysp składających archipelag, ogłosił się królem konstytucyjnym i rozpoczął nową epokę rządów mową od tronu.

Burta z Melbourne, który zostawszy pierwszym ministrem, objął właściwie ster nowych rządów. Prezes gabinetu kierujący przytem wydziałem skarbu, wydał rodzaj manifestu, w którym wypowiada postępowe zasady rządów.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż, 30. — Cantagrel wypuszczony został na wolność, aby mógł przyjmować udział w naradach municypalności paryzkiej. Prusacy nic jeszcze nie odpowiedzieli na odezwę francuzką zapytującą ich o przyczynę trwającego jeszcze ponad prawny termin zajęcia części departamentu Oazy. Na zapłacenie czwartego półmiljarda kontrybucji znajduje się w pogotowiu 600 miljonów fr. Gwardja narodowa w Bordeaux w zupełności rozzbrojona.

Rzym, 30go. — Wczoraj w wieczór wyjechał stąd Harcourt.

Bruksella, 1go. — „J. de Bruxelles" zaprzecza jakoby Belgja oświadczyła w Wersalu, iż na żadne zmiany w traktacie handlowym z Francją nie przestanie, jeżeli te będą projektowane w duchu protekcyjnym. Belgja z żadnem oświadczeniem występować nie potrzebowała, Francja bowiem nie dała jej do tego żadnej sposobności.

Paryż, 1go.— W zastępstwie generała Cissey admirał Pothuau kieruje sprawami ministerstwa wojny.

Paryż, 1go. — Ag. Havas z Wersalu donosi, że wszystkie trudności celne odnoszące się do układu celnego, zostały już usunięte; pozostaje teraz tylko formalność podpisania aktu.

Londyn, 1go. — Dochody roczne Anglii do końca roku finansowego w ostatnim dniu września wynosiły 71,284,190 fst. o 587,279 fst. mniej niż w r. 1869/70.

Linz, 1go.—Namiestnik wezwał burmistrza do złożenia w przeciągu 24 godzin protokułu posiedzenia, na którem rada miejska przystąpiła do deklaracji deputowanych sejmowych wiernych konstytucji; spodziewane jest rozwiązanie rady miejskiej (rada bowiem przekroczyła swe atrybucje).

Praga, 1go. — Komitet 30tu odbywa ciągle posiedzenia, równie jak podkomitet; niewiadomo kiedy prace ich ukończone a sejm zwołanym zostanie na nowe posiedzenia. Utrzymują tu mimo wszelkich zaprzeczeń, że Hohenwart chce jak można najwięcej odtargować od Czechów, aby przez to stanowisko swe utrzymać.

Lwów, 30go.— Chrzanowski stawia wniosek względem pomnożenia liczby deputowanych z miast. Następne posiedzenie w poniedziałek na porządku dziennym adres.

Czerniowce, 1go. — Tutejsza Izba handlowa założyła jednomyślnie mimo oporu komisarza rządowego, protest przeciwko groźbie sejmowej, iż odjęte jej będą prawa reprezentacji.

Peszt 30 go. — Według „Lloyda" Hr. Hohenwarta prezydował d. 28 września na posiedzeniu rady ministrów, na którem rozbierano gotowy już projekt adresu czeskiego. Wczoraj Hohenwart z narad tych zdawał sprawę Cesarzowi, na długotrwałej audjencji.

Madryt 30-go. — Kwestja powierzenia prezydium w Kortezach zostanie jutro rozstrzygniętą na posiedzeniu większości. Zorilla postawia tam swój program.

Spodziewają się dekretu obniżającego pensje urzędników. Na radzie ministrów postanowiono obłożyć podatkiem 10% jedynie tylko kupony od obligów będących w kraju. Wierzyciele zagraniczni będą wolni od podatku.

Madryt 29-go.— Król przyjmowany był we wszystkich miejscowościach między Saragossą i Logrono z jaknajwiększym zapałem. Przyjęcie w Logrono było świetnem i spotkanie się z Esparterem, którego mowę okryto żywemi okrzykami serdecznemi.

Florencja 30-go.— „Opinione" nazywa pogłoskę o mniemanej wymianie listów pomiędzy Papieżem i królem włoskim w przedmiotach religijnych, bezzasadną.

Lizbona 29-go.— Rząd przedsiębierze energiczne środki dla zgniecenia powstania w Goa.

Sarajewo —. Wielki Wezyr na reklamację Rumunji wzbronił sprzedaży lasów w wilajecie bośniachim aż do dalszego rozporządzenia. Nowy gubernator Bośnji Assim Pasza rozszerzy autonomię i obsadził wszystkie urzędy chrześcijanami.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 3-go Paźdz. g. 11 z rana.

Lwów 2-go. — Sejm przyjął adres w całości. Rusini opuścili salę; włościanie głosowali przeciwko adresowi.

PODATEK OD DOCHODU.

Podatek od dochodu (imonce taxe) proponowany obecnie we Francji,— w Anglji oddawna jest już praktykowanym.

Sposób jego pobierania dobrze świadczy o lojalności poddanych Wielkiej Brytanji.

Każdemu z kontrybuentów, którego dochód przewyższa 150 funtów (3750 franków rocznie), przesyłanym zostaje szemat zapytań, na które obowiązanym jest odpowiedzieć.

Szemat ten obejmuje: ogólną cyfrę dochodu, z wyszczególnieniem: ile z renty, najmu domów, ziemi, zysku w handlu, dywidendy od akcji krajowych lub zagranicznych, pensji i t. p. Oprócz tego w oddzielnej rubryce mieści się wyliczenie ilości utrzymywanych koni, powozów z herbami lub bez, służących płci męzkiej i żeńskiej, ilość i gatunek psów, fuzji do polowania, etc.

Sollicitor, wybrany z pośród najzamożniejszych obywateli, sprawdza odpowiedzi i ustanawia normę podatku.

Nierzetelne podania rzadko się bardzo przytrafiają, dzięki przyrodzonej dumie przemysłowego narodu, a głównie dzięki potrzebie kredytu, który przeważnie do wysokości płaconego podatku się reguluje.

Pojedyncze próby wykrętów najczęściej się nie udają.

Pan Lavigne, w artykule o podatku dochodowym (w „Opinion nationale“) przytacza następny rezultat jednej fałszywej deklaracji.

Jeden z obywateli otrzymawszy wiadomy szemat, za całą odpowiedź napisał na drugiej stronie:

„Nie mam nic, prócz długów.“

Nazajutrz po odesłaniu dokumentu w mieszkaniu obywatela zjawia się jakiś gentlemen bardzo przyzwoitej powierzchowności, wyjmując z kieszeni deklaracją podatkową, rzecze głosem pełnym współczucia:

— Ile masz długów, kochany panie?

— 1200 funtów sterlingów.

— Dobrze. Zatem 2% od 1200 funtów, czyni 24 funty...

— Ale, — przerywa kontrybuent zdumiony.

— Żadnych, ale, szanowny obywatelu.

Przeszłoroczna twoja deklaracja wykazała 250 funtów dochodu. Od tego czasu zrobiłeś długu 1200 funtów, które wydałeś. Winieneś więc skarbowi królowej 24 funty....

Na tak jasny rachunek, trudno było odpowiadać. Obywatel po długich prośbach zapłacił 3 funty, według poprzedniej deklaracji i był jeszcze bardzo zadowolony, że go nie skazano na karę.

— Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej, zawiadamia szanownych Członków, że kolacja składkowa, daną będzie w dniu 5 b. m. to jest we czwartek o godzinie 9-tej, na którą zapisy przyjmowane będą do dnia 4 go to jest środy, do godziny 1-szej z południa. (1—3) —8597—

KALENDARZ RODZINNY,

na rok 1872 wyszedł z druku, cena egzemplarza kop. 15. Skład główny w drukarni Jana Jaworskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 415. Sprzedaje się we wszystkich księgarniach i składach materjałów piśmiennych. —8569—

— *W sprawach ubezpieczeń w sekcji rolnej Towarzystwa „Imperial“.*—Coraz bardziej rozpowszechniające się używanie *machin parowych do wymlotu zboża* skłania podpisaną Generalną Reprezentację zwrócić uwagę W-nych Obywateli ziemskich ubezpieczonych w Towarzystwie „Imperial“ że użycie machiny parowej jako okoliczność zwiększająca znacznie niebezpieczeństwo powinna być na podstawie § 6 warunków ubezpieczeń do wiadomości Generalnej Reprezentacji podaną.

Prosimy przeto W-nych Obywateli ziemskich w naszem Towarzystwie ubezpieczonych ze względu na własne ich dobro i na § 16 warunków ubezpieczeń, by raczyli bezpośrednio lub z pośrednictwem Agencji zawiadomić wcześniej Generalną Reprezentację o zamiarze używania młocarni parowej z określeniem czasu, jak długo młocarnia taka będzie czynną, gdyż od tego zawisła wysokość składki dodatkowej na czas używania młocarni parowej uiścić się mającej.

Warszawa dnia 22 września 1871 r. — Generalna Reprezentacja na Królestwo Polskie Towarzystwa „Imperial“ — *Edward Epstejn et comp.*

—8280— (3—3)

— Magazyn Katarzyny *Rutkowskiej*, przy ulicy Miodowej, w domu W. Lessera, Nr. 490/1, po powrocie właścicielki z zagranicy, zaopatrzony został na obecną porę w najświeższe fasony okryć i sukien damskich, po cenach umiarkowanych. (3—3) —8244—

— Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że w Zakładzie naukowym dla Izraelitek, przy ulicy Grzybowskiej Nr. 4, zapis uczennic na rok szkolny 1871/2 rozpocznie się d. 2 października r. b.; wykład zaś nauk 10 t. m. Przyjmuję także uczennice stałe na stół i mieszkanie, którym zapewniam jak najtroskliwszą opiekę. Przełożona, *Emilja Nassberg.*

(2—2) —8445—

— Pan Antoni **Ryszkowski**, właściciel magazynu ubiorów i przyborów toaletowych męzkich, otrzymał w tych dniach z najcelniejszych fabryk zagranicznych, znaczny wybór kortów, kaszmirów, edredonów na paltoty, angielskich i francuzkich garniturowych kortów, oraz paryzkie kapelusze, Gibus'a klaki, kołnierzyki i mankiety najświeższych fasonów oraz krawaty.

(3—3) —8281—

Z powodu nagłego wyjazdu

jest do sprzedania

Magazyn elegancko urządzony,

w bardzo korzystnem miejscu.

Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej, wprost Włodzimierskiej, Numer domu nowy 13, mieszkania Nr 2. (2—3)—8399—

Lekcje Tańca

udzielam tak w mieszkaniu własnem przy rogą ulic: Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, pod Nrem 412*a*, dom Bajera, jakoteż po pensjach i domach prywatnych.

J. Zuberbier,

Artysta Baletu Teatrów Warszawskich.

(5—6) —810—

LEKCJE TAŃCA.

Osoby interesowane raczą się zgłosić pod Nr 726, róg Orlej i Leszna, gdzie takowe udzielam. **R. Puchalski.**

(3—6) —8327—

Skład Ant. Stępkowskiego

poleca:

Winogrona, **Figi sułtańskie** świeże tegoroczne, **Prunelki** (Śliwki białe), **Śliwki** czarne francuzkie Impérial, w małych puszkach, oraz na funty; także oczekiwaną **Oranżadę** i **Cytronadę** Algierską (Orangeade et Citronade Algérienne). (2—3) —8364—

TRZY KACZKI

i jeden **KACZOR,** z gatunku indyjskich, za rubli sześć, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej w domu W. Dąbrowskiej Nr 614, na 1-szem piętrze.

(2—2) —8545—

W MLECZARNI

przeniesionej z Foksalu na ulicę Chmielną Nr 18 (róg Zgody), można dostać w każdym czasie **mleka** prosto od Krów, zbieranego, **śmietanki,** oraz **mleka kwaśnego** i **śmietany kwaśnej.** (3—3) —8328—



Ostrygi Holsztyńskie

codzień świeże w Handlu

Ant. Stępkowskiego.

(2—0) —8510—



Handel Win i Delikatesów

Aleksandra Bocquet,

w Gmachu Teatralnym,

otrzymuje codzień

Ostrygi Holsztyńskie,

z **Flensburga**. (3—0) —8385—



Jest do sprzedania:

Faeton z **Koniem** maści siwej, **Uprzężą** Angielską i **Sankami.**



Wiadomość przy ulicy Żelaznej, Nr 5 (1549*k*), u Właścicielki domu. (1—3) —8549—

PRALNIA

Materji, Atłasów, Koronek, Wyrobów wełnianych w rozmaitych kolorach; oraz Bielizny, Kołnierzy i Mankietów męzkich na sposób zagraniczny. — Kanonja, Nr 10, wprost Kościoła S-go Jana, na dole od frontu. **M. Piotrowska.**

(1—1) —8537—

DYSTRYBUCJA

kompletnie urządzona,

przy ulicy Senatorskiej, w domu pod Nrem 451 (9 nowy), jest do odstąpienia w **każdym czasie**.

Wiadomość na miejscu.

(1—3) —8600—



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mahoniowy,

rypsem wełnianym kryty, składający się: z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzeseł i Stołu przed kanapę. Wiadomość: Ulica Wspólna, domu Nr 4, mieszkania 5, u Kapitana Buscha. (1—3) —8602—

Pierwsza w Kraju Fabryka obuwia maszynowego, kutego i szrubowanego, wyroby swoje uznanej dobroci, dla osób dorosłych i dzieci, poleca względom Szanownej Publiczności. Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461. L. Lubliński.

CYGARA HAWAŃSKIE

i wszelkie wyroby tytuniów

w nowo-założonym magazynie

E. WESTPHAL,

plac teatralny, pałac Blanka, Nr **8**.

Polecam się JJWW. i WW. Panom którzy zaszczycali mnie swojem zaufaniem podczas długoletniej mojej praktyki w magazynach Pana Rozenbluma, o dalsze na własny mój magazyn względy.

Eufemja Westphal.

(2—12) —8488—

PRADO,

Salony dawniej Ohm'a.

Śniadania, Objady i Kolacje,

tak gotowe jak i na zamówienia.

Salony mogą być wynajęte na wszelkie zabawy, uczty, wesela, pikniki i w szelkie zebrania. (2—3) —8544—

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro:

KONCERT

Adolfa Sonnenfeld'a,

z własną Orkiestrą złożoną z tutejszych i zagranicznych Artystów.

Program:

1. Uwertura z op. „Indra,“ Fr. Flotow'a. 2. Königslieder-walc, Strauss'a. 3. Między-akt z op. „Mignon,“ Thomas'a. 4. Sängerlust, polka, Strauss'a. 5. Uwertura z op. „Sroka złodziej,“ Rossini'ego. 6. Festival, kadryl, Strauss'a. 7. Scena i arja z op. „Nabuchodonozor,“ Verdi'ego, wykona p. Erben. 8. Südklänge na temata włoskie, Neumann'a. 9. Uwertura z op. „Król Yvetot,“ Adam'a. 10. Tanz piorifäten, walc Józefa Strauss'a. 11. Polonez, Fr. Chopin'a. 12. Mars Bufe marsz, A. Sonnenfeld'a.

Początek o godzinie $5\frac{1}{2}$.

Wejście Kop. 20.

Codziennie Koncert.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Faust.**

Jutro: **Hamlet.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Tylko jedno słowo.—Grzeszki Babuni. — Guzik**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 3 Października 1871 roku.

	Żądane		Placone	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. $12\frac{1}{4}$				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. $57\frac{1}{4}$				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 12				
Austryjackie floreny w biletach k, $62\frac{1}{2}$				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100 . .	Lo	so	wa	nie
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	88	38	—	—
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	Lo	so	wa	nie
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	83	83	83	33
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	90	73	65
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	33	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	102	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . .	152	50	152	—
„ „ „ „ z r. 1866	150	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	90	—	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej, . .	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	117	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	152	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej . .	101	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	103	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $112\frac{2}{9}$.
od Likwidacyjnych kop. $135\frac{5}{9}$.
Od Listów Zastawnych nowych kop. $140\frac{5}{18}$.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $2\frac{7}{9}$.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. $47\frac{1}{2}$ rs. 110 k. 25.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 37 rs. 7 k. $34\frac{1}{2}$.
Paryż: Weksel 3 d. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 92 k. 40 rs. — k. —.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 2 Października 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. ciepła	1.2	7.0	4.9

Dnia 2 największe ciepło st. 8.0 R. najmniejsze st. 1.1

Barometr bardzo nizki i zmienny.

Wiatr bardzo słaby, zmiennego kierunku.

Niebo pochmurne; po południu deszcz mały.

Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 4.0 R.; barometr podnosi się wiatr słaby, wschodni, deszcz.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3 cali 10.

— **Ceny Targowe Warszawskie.**— Dnia 2 października płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 7 k. 80 do rs. 8 kop. — — żyta wagi 232 do 240 od rs: 4 k. 80 do rs: 5 k. 25 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: — kop. — do rs: — kop. —: — owsa rs: 2 kop. 55 do rs. 2 k. 70: — Groch polny rs: — kop. — do rs: — kop. — — kartofle rs: 2 kop. 50 do rs. 2 kop. 70: — siano pud kop $37\frac{1}{2}$ do 40 kop. — słoma kop. — do kop. 40.

— **Okowitę** płacono:—dnia 2 października hurtową składnicą za garniec od kop. — do —. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. — do kop. Nie było dowozu.

DODATEK.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 478c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 217.

Dnia 3 Października 1871 roku. *Wtorek.* *Dnia 21 Września (3 Października) 1871 roku.*



RZECZY ZNALEZIONE,

które odebrać można, lub powziąść o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego":

1. *Książka do nabożeństwa niemiecka*, na Święto-Krzyzkiej ulicy;
2. *Książka w języku hebrajskim*, na ulicy Wierzbowej;
3. *Portmonetka z małą kwotą pieniędzy*, znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.
4. *Kluczyk*, znaleziony w ogrodzie Saskim dnia 26 Lipca.
5. *Tabakierka*, znaleziona 29 Lipca na ulicy Senatorskiej.
6. *Klucze*, znalezione na ulicy Trębackiej, dnia 29 Lipca.
7. *Książka do Nabożeństwa*, znaleziona 30 Lipca.
8. *Wachlarz*, znaleziony przy wyjściu z Wielkiego Teatru w dniu 6 Sierpnia.
9. *Pierścionek ślubny*, znaleziony przeszło przed dwoma miesiącami.
10. *Portmonetka*.
11. *Wędka*, znaleziona w Łazienkach Królewskich dnia 4 Sierpnia.
12. *Binokle*, znalezione dnia 19 Sierpnia, na podwórzu Bankowym.
13. *Korale i Krzyżyk*, znalezione na Krakowskiem-Przedmieściu dnia 17 Sierpnia.
14. *Kluczyki*, znalezione w Saskim Ogrodzie d. 19 Sierpnia.
15. *Parasol*, znaleziony w Tivoli dnia 11 Września r. b.
16. *Bzoska z fotografją*, znaleziona dnia 15 Września w Krasińskim ogrodzie.
17. *Kluczyki*, znalezione dnia 21 b. m. na Krak.-Przedm.
18. *Torebka*, znaleziona na ulicy Marszałkowskiej, dnia 25 Września r. b.
19. *Papiery prawne*, znalezione dnia 26 Września na Paradyzie w Teatrze Wielkim.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa
w Warszawie,
otrzymała na Skład główny następujące dzieła:

Kwiaty i owoce,
pismo zbiorowe
wydał **Ign. Trusiewicz.**
w 8-ce. Kijów, 1870. Rs. 1 k. 50.

Prawo Polskie Prywatne
przez
Piotra Burzyńskiego,
8-ka. Kraków. Tom II, część 4; rs. 1. Cena całego tomu rs. 3

Dokładna Praktyczna Nauka
dla Pasieczników,
napisał Juljan Lubieniecki,
Tom I z przedpłatą na 2-gi i 3-ci tom. Rs. 4.

Żona Męża Próżnego
przez
Zofię, Marję Schwartz. Rs. 1.

Prawdopodobna Historja
POEMAT
Wojnisława, Kazimierza, Rawicza Zabłockiego, kop. 60.

KALISTA
czyli
obraz historyczny z III wieku
przez
W. O. Newmann, kop. 75.
(2—3) — 8135 —

J. STATKOWSKIEGO
dziełko p. t.:
Przystępny wykład pierwszych zasad Ekonomji społecznej moralnej,
jest do nabycia w Księgarni Gebetnera i Wolfa.
Cena Kop. 30.
(38 - 0) —3593—

OGŁOSZENIE.

Następujące z życia i pobytu nieznane osoby:

Juljana-Wilhelma Rohra w Niesiałkowie urodzonego i jego brata Karola-Ludwika Rohra w Warszawie urodzonego, synów Jana i Karoliny małżonków Rohr z Ostrowa, którzy od przeszło 14 lat zniknęli, wraz sukcesorów i spadkobierców tychże wzywamy niniejszem, ażeby się przed terminem, lub w samym terminie t. j. dnia 27 maja 1872 r. przed południem o 11-tej godzinie przed Sędzią powiatowym Panem Bruell w lokalu terminowym Nr 1 piśmiennie lub osobiście zgłosili, gdyż w razie przeciwnym osoby te za zmarłe uważanemi będą i majątek ich przy wyłączeniu nieznanych sukcessorów, wylegitymowanym sukcessorom, a w braku tychże fiskusowi wydanym zostanie.

Oprócz tego wzywamy nieznanych sukcessorów i spadkobierców

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 1868 roku za zmarłego uznanego wyrobnika Jana Woźniczaka czyli Grzelaka z Podkoc

Niniejszem, ażeby się przed powyżej oznaczonym terminem, lub w takowym piśmiennie lub osobiście zgłosili, gdyż w razie przeciwnym z swemi pretensjami do pozostałości powyżej wymienionych osób wykluczeni zostaną, a pozostałość ta jako niemająca swego właściciela fiskusowi przysądzoną zostanie.

Ostrów dnia 7 Lipca 1871 r., Królewski Sąd Powiatowy Wydział pierwszy. (2—3) - 6086—

OGŁOSZENIE.
Rząd Gubernialny Kielecki

podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 11 (23) Października 1871 roku, odbędzie się w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy osobami które podadzą też deklaracje na dostawę w ciągu lat dwóch poczynając od 1 (13) Stycznia 1872 do 1 (13) Stycznia 1874 r., drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, biór i zakładów wojennych w Gubernji Kieleckiej od cen:

Za sążeń pół kubiczny drzewa rs. 3 kop. 33;
za funt świec łojowych kop. 18.
za funt oleju kop. $11\frac{1}{2}$;
za pud słomy kop. 24.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy winien w dniu do licytacji oznaczonym nadesłać na ręce Gubernatora Kieleckiego deklarację opieczętowaną napisaną podług wzoru zamieszczonego w Dzienniku Warszawskim (Ruskim i Polskim), i w Dziennikach Gubernialnych, z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen za jakie podejmuje się dostarczać wojsku artykuły.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy niedziel, świąt i dni galowych dworskich, w biurze Rządu Gubernialnego Kieleckiego w godzinach biurowych.

Kielce, dnia 11 (23) Września 1871 roku.

Radca **Wasilisin.**
Referent **Rymkiewicz.**
(1—3) —8487—



W miesiącu Październiku r. b. sprzedane zostaną w drodze przymusowego wywłaszczenia w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I-ym pod Nr 549.

1) Dnia 1 (13) o godzinie 10-tej z rana **Dobra ziemskie Kamień,** z attynencją **Budy Radycze,** składające się z folwarku Kamień, wsi Kamień i z folwarku pomocniczego **Budy Radycze,** w gminie Kamień, parafji m. Gąbina, okręgu i powiecie Gostyńskim gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Gąbinie położone, ogólnej rozległości włók około 68, miary nowopolskiej, czyli dzies. 1,045, sażeni 1014 miary rossyjskiej mające. Vadium wynosi rsr. 3,000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 29,274 k. 12, joko $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

2) Dnia 4 (16) o godzinie 10-tej z rana **Nieruchomość** pod Nr 1877 (1 nowy) przy ulicy Pieszej, frontem od ulicy Nowe-Miasto położona, około łokci kwadratowych 3,686 rozległości mająca, stanowiąca dawniej kościół księży Benonow, a dziś głównie na fabrykę wyrobów ostrych stalowych przeznaczona.

Nieruchomość ta składa się z licznych zabudowań mieszkalnych fabrycznych i gospodarskich, a sprzedaje się wraz z machinami i narzędziami do fabrykacji wyrobów stalowych służącemi. Vadium rs. 1200, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 9975 kop. 10, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe warunki sprzedaży i szczegółowy opis tak powyższych dóbr Kamień jak i nieruchomości Nr 1877, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 i u podpisanego sprzedaże popierającego Obrońcy w Warszawie, przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nr 1777 (26 nowym) zamieszkałego.

Stanisław Rotwand, Adwokat.
(2—3) — 8386 —

OBWIESZCZENIE.

Podaje do powszechnej wiadomości, że z mocy Wyroku Gminnego, w dniu 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. zapądłego, zajęte rozmaite ruchomości, jakoto: meble, obrazy, lustra, i t. p., na rzecz długu, sprzedane zostaną na gruncie Kolonji we wsi Koło, pod Nrem 25 w dniu 23 Września (5 Października) r. b., o godzinie 10-ej z rana, przez publiczną licytację, za gotowe pieniądze.

W Woli, dnia 18 (30) Września 1871 roku.

Wójt Gminy Czyste,
Kamiński.
(2—3) —8535—



Winogrona kuracyjne
codziennie świeże, otrzymuje Skład Owoców
Fr. Wróbel,
obok Kościoła S-go Krzyża.
i sprzedaje takowe na całe kosze i funty pojedyncze.
(15—15 —7972—

Plac narożny,
z budynkami drewnianemi, przy ulicach: Chmielnej i Wielkiej, w blizkości Komory Celnej i Drogi żelaznej W.-W., w punkcie bardzo korzystnym, do budowy nowego domu, jest do sprzedania, lub wydzierżawienia, na Zakład przemysłowy, pod dogodnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Złotej, Nr 16, mieszkania Nr 10. (2—3) -8323—



KOŃ BASSOWY
zdatny pod wierzch, i do zaprzęgu, za bardzo umiarkowaną cenę jest do sprzedania. Wiadomość w Cukierni P. Kocha na Krakowskiem-Przedmieściu. (3—3) —8481—

SKŁAD GŁÓWNY WYKSATYNY,
ma zaszczyt zawiadomić, iż **przeniesiony został** z lokalu dotychczas zajmowanego przy ulicy Żabiej w domu pod Nrem 1 nowym, na 2-em piętrze, **do nowego lokalu** w tymże samym domu, na dole, w pawilonie. Przy czem, zaopatrzony został w nowe **nieznane jeszcze gatunki Wyksatyny,** do rozmaitych użytków, mianowicie **na obicia mebli,** imitujące **ryps i kretony francuzkie,** oraz **na ubiory od deszczu,** w różnych najgustowniejszych kolorach, które sprzedaje **po cenach fabrycznych,** nader przystępnych. Handlującym, oraz krawcom odstępuje stosowny **rabat.** Kantor otwarty codziennie, od 9-tej rano do 6-tej po południu. (2—3) —8541—

Pracownia Szycia i Krojów Sukien Damskich,
A. GAŁECKIEJ,
przeniesioną została na ulicę Długą, Nr 557, wprost Hotelu Polskiego, w bramie po lewej stronie znaczek wskaże: **A. Gałecka.**— Tamże wykładają się **Lekcje Kroju** trzy razy na tydzień bez przerwy. Są do nabycia wszystkie Fasony teraźniejsze Sukien, Salop i Okryć. Odrabiają się Suknie, Salopy, do futra i z futrem. (2—3) —8390—

Walenty Grabowski, Krawiec Damski.
Utrzymuję Magazyn Sukien, Kaftanów, Okryć, Paletotów i Salop do futra, które w razie potrzeby futrem podszywam u siebie, lub w prywatnym domu. Wszystkie powierzone mi roboty wykonywam najpraktyczniej na czas umówiony. Udzielam także Lekcje kroju i miary sukien damskich w przeciągu jednego miesiąca podług metody Polskiej, opisanej w książeczce, którą uczącym się daję bezpłatnie. Również przyjmuję Panny do nauki Krawieczczyzny damskiej i kroju.— Mieszkam dotąd przy ulicy Piwnej, Nr 29, a od 1-go Października, przy ulicy Szeroka Freta, Nr 11, naprzeciw Apteki.
(2—3) --8387—

Pracownia Sukień Damskich
F. PIOTROWSKIEJ,
ulica Rymarska, Nr 16 nowy. Wykończa ręcznie oraz na maszynie wszelkie ubiory damskie podług najświeższej mody, tak z materji zwyczajnych jakoteż z **Wyksatyny,** tkaniny nieprzemakalnej. Przytem udziela się **lekcji kroju** metodą francuzką. Tamże potrzebną jest zaraz panna uzdatniona do krawieczczyżny, i panienki do nauki.
(3-3) —8171—

Młody Człowiek
poszukuje pomieszczenia jako Praktykant przy gorzelni lub innym przemysłowo-rolniczym Zakładzie; podejmuje się zarazem być pomocnym we wszelkich czynnościach administracyjnych. Uprasza się interessowane osoby o złożenie swego adressu w Redakcji „Kurjera," pod literami L. A. K.
(3—3) —8392—

Potrzebny jest na prowincję o 21 wiorst (3 mile) od Kolei żelaznej Terespolskiej stacji Międzyrzec,

Ogrodnik, kawaler, w średnim wieku,
posiadający dobre świadectwa lub rekomendacje, i taki może otrzymać miejsce odpowiednie jego zdolnościom, za stosownem wynagrodzeniem, od S-go Michała lub Nowego Roku. Wiadomość powziąść można na Nowym-Swiecie, Nr 24 nowy, u Pani Grodzickiej. (3—3) —8370—

Dom Zleceń M. Oczarski i S-ka,
w Warszawie, Senatorska, Nr 20 nowy.
Ma sobie powierzone **Kapitały** różnej wysokości do rozpożyczenia na 1-sze hypoteki domów w Warszawie; tudzież do sprzedania **Lasy** przy spławach położone. Tamże jest **zaraz** do odstąpienia **Handel Wiktuałów**, dobrze rentujący się, z towarem i urządzeniem, **za Rs. 150.** (3—3) - 8377—




Przy rogu ulicy Wareckiej Placu, Nr 16 nowy, naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus,

MAGAZYN MEBLI
Józefa Olsztyńskiego
i Syna,
zaopatrzonym jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych.
Tamże są **Dwa Garnitury Mahoniowe,** rypsem kryte, do sprzedania. (9—10) —7542—

WOZY MEBLOWE,
wynajmują się przy ulicy Nowe-Miasto, za kościołem Panny Marji, gdzie fabryka dzwonów **A. Zwolińskiego.**
(2—3)—8520—



Na sprzedaż w dobrach Okęcie, o 5 wiorst od Rogatek Jerozolimskich **TRYKI,** czystej krwi rassy Negretti, oraz **sto macior** tejże rassy odbokowanych z oryginalnemi trykami Negretti sprowadzonemi z Kenzlina. Wiadomość na miejscu, lub listownie do właściciela dobr Okęcie w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 1346. (3—3) —8344

Panny podręczne i do nauki,
potrzebne są zaraz do **Pracowni Strojów, Sukień i Bielizny WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ.** Nowy-Świat, Nr 68 nowy, lokalu Nr 8. Mogą być i ze wszystkiem. (1—1) —8593—

ZAWIADOMIENIE.

Wiadomo już Publiczności z uczynionych w pismach czasowych przedstępnych doniesień o zamiarze otworzenia w Warszawie oddzielnego zakładu, gdzieby dzieła sztuki, jak obrazy olejne dawnych i nowoczesnych malarzy, stara porcelana saska, sewrska i chińska, mażolity, ceramiki, aquarelle, miniatury, sztychy, bronzy, zegary, szkła, medale, numizmaty, kamee, gemmy, wyroby średniowieczne ze złota, srebra, marmuru, kości lub szyldkretu, z zupełną ufnością mogły być poruczane do sprzedaży lub zamiany.

Myśl otworzenia podobnego specjalnego zakładu spowodowaną była niejednokrotnie objawianem życzeniem i tem przekonaniem, że tak w Warszawie jak i w całym kraju, oraz w Cesarstwie znajdują się w rękach prywatnych rzadkie tego rodzaju zabytki i antyki godne pod każdym względem wystawy publicznej i ułatwienia korzystnego zbytu, aby odpowiednio swej artystycznej i pamiątkowej wartości, godnie spożytkowanemi być mogły.

Posiadacze rzadkich osobliwości i okazów zostają częstokroć w potrzebie ich zbycia, nie mają jednak pod tym względem żadnych dróg ułatwiających, przez co wiele dzieł z bolesną dla ich właścicieli stratą i ze szkodą dla sztuki ginie i marnieje.

Temi powodowani pobudkami postanowiliśmy otworzyć w dniu 8 Październi'ka r. b.

Dom Handlowo-Kommisowy pod firmą: Hirszel i Strauss.

w lokalu pierwszego piętra domu W-go Szmideckiego przy ulicy Niecałej Nr 8, gdzie powierzone nam w celach wyżej objaśnionych wszelkie dzieła i prace rzeczywistej wartości, będą we właściwych działach ugruppowane, przez znawców ocenione, i na widok publiczny wystawione.

Każdy ze zwiedzających nasz zakład i wystawę ma zupełną w każdej chwili swobodę napawania się widokiem nagromadzonych osobliwości i zasięgania bliższych informacji w widokach czy to kupna, czy to zamiany.

Przedewszystkiem atoli w interesie samych właścicieli byłoby do życzenia, aby wcześniej, to jest przed otwarciem zakładu zechcieli nadesłać posiadane przedmioty, które obecnie w lokalu p. Strauss w domu W-go Bajera Nr 412a za wydaniem kwitu z księgi sznurowej wyciętego przyjmowane będą.

Podpisani wtajemniczeni praktycznie w przedsiębierstwo wyjaśnionego wyżej przedmiotu, i przy rozgałęzionych na tem polu stosunkach zagranicznych, mają niewątpliwe przekonanie, że najskuteczniej zaufaniu odpowiedzieć zdołają; poprzestając na komissowem bardzo umiarkowanem.

Cały zakład tak w chwili otwarcia, jako też w miarę przybytku okazów zostawać będzie w nieprzerwanem zaassekurowaniu.

(2—3) — 8444 — **HIRSZEL i STRAUSS.**

AMERYKAŃSKIE CHODNIKI.

czyli wązkie dywany, z nowego włókna „Dżuga," **uznane przez St. Petersburskie Towarzystwo Ekonomiczne** jako najdogodniejsze **co do mocy i praktyczności w domowem zastosowaniu**, odznaczające się przytem gustowną powierzchownością i nader umiarkowanemi cenami, **bo od 25 kop. i wyżej stosownie do gatunku, za 1 łokiec mający szerokości 4 lub 5 ćwierci**, nadeszły do **Kantoru Samuela Löwenberga**, przy ulicy Żabiej dom Nr 949, nowy 1, któremu powierzoną została **wyłączna agentura** tychże chodników **na całe Królestwo Polskie.** Kantor otwarty od 9 rano do 6 po południu. (2—3) — 8540 —

OBICIA **PAPIEROWE w najlepszych gatunkach, nowe desenie.**

ROLETY **z płótna rewantuchowego, kolorowe, drewniane, oraz z napisami;**

CERATY **na barchanie, podłogowe, powozowe i na meble (amerykańska skóra w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych z fabryki A. Veter et Comp. i innych. ulica Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. Stanisława Potockiego, Nr 415.**

(6—6) — 7915 —

MAGAZYN KONSTANTEGO LENTZ,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 451, wprost Miodowej otrzymał z fabryk zagranicznych znaczny transport

Chustek Damskich

wełnianych ciepłych w najlepszych gatunkach, w różnych kolorach, deseniach i cenach.

Flanelki na suknie

w różnych kolorach

Z ruskich zaś fabryk.

Bajki

ponsowe, karmazynowe i białe na spódniczki ciepłe.

Barchany

w różnych gatunkach i na różne ceny od kop. 15 łokieć.

Korciki

na płaszczyki damskie i ubranka dla dzieci.

Perkale

białe różnej szerokości i ceny od 12 kop. za łokieć, oraz

Perkale kolorowe

w rozmaitych deseniach i t. p.

(3—3) — 8286 —

BAZAR

Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury"

w WARSZAWIE,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 24, obok Resursy Kupieckiej, przyjmuje czasowo w komis do sprzedaży **FUTRA**, podług warunków o których dowiedzieć się można w Bazarze.

(2—2) — 8350 —

Obiady gospodarskie

przy zacnej familji, można mieć po umiarkowanej cenie. Ulica Bednarska, Nr 17, mieszkania Nr 15. (1—1) — 8559 —

PALTO

syberynowe na wacie, męzkie, nowe, jest do sprzedania przy ulicy Nowolipki, Nr 28. Wiadomość u Stróża.

(1—3) — 8591 —

MAGAZYN OKRYĆ I SUKIEŃ DAMSKICH S. DZIECHCIŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 486.

otrzymał na porę nadchodzącą wielki wybór najmodniejszych **Okryć** z aksamitu, Grosgrain i wyrobów wełnianych Francuzkich, Angielskich i krajowych, tak grubych i miękkich, iż mogą zastąpić futra, jak również sukień, rotond, okryć dziecinnych i innych drobnostek do ubrania, które sprzedaje po cenach najprzystępniejszych.

Kupującym en gros odstępuje się znaczny rabat.

Wszelkie obstalunki listowne, wykonywa się z sumienną akuratnością, jako magazyn renomowany, egzystujący od lat 26.

(3—6) — 8347 —

Nauczycielka Muzyki, z Patentem,

pragnie udzielać Lekcje na godziny. Może tam także znaleść pomieszczenie **Panienka** uczczęszczająca na pensję a chcąca w domu korzystać z muzyki i języka francuzkiego. Interesanci raczą zgłosić się na róg ulicy Marszałkowskiej i Zgody, Nr 40, mieszkania 12. (3—3) — 8443 —

Potrzebna jest Panna,

uzdatniona do szycia bielizny na maszynie, lub podręczna, chcąca się nauczyć szyć na maszynie. Tamże przyjmuje się wszelka **Bielizna** do szycia. Ulica Gołębia, Nr 14 domu, i Nr 14 mieszkania. (1—3) — 8560 —



Winogrona prosto z krzewów,

są do nabycia funt po kopiejek 15, przy ulicy Grzybowskiej, Nr 10.

(1—1) — 8555 —

Jest zaraz do sprzedania

Żyrandol

z 4-ma Lampami ozdobnemi do nafty, zdatny do sali, zakładu, inne mniejsze Lampy, dwa duże Stoły na jesion malowane. Ulica Żelazna, Nr 28, drugi od stacji omnibusów, 1-sze piętro, gdzie balkon. (1—3) — 8578 —

MĄCZKA FOSFORYTOWA

bardzo skuteczna jako nawóz, nadeszła do

Fabryki Gipsu

D. Żółtyńskiego,

przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej, wprost Oboźnej, pod Nr 1, i sprzedaje się takowa w beczkach 10cio-pudowych, po Rs. 7 Kop. 50. (2—3) — 8373 —

MAGAZYNY

N. S. BRÜNERA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w Hotelu Europejskim, i przy ulicy Miodowej; w b. Pałacu Arcy-Biskupów, otrzymały świeży transport Towarów, z Paryża, Londynu i Wiednia, a mianowicie:

Kapelusze tybetowe składane.
Perfumy i **Pomady** francuzkie, Lubina, Virleta i Pinauda.
Perfumy angielskie, Atkmsona i Baylego.
Paletoty gumowe białe i czarne.
Rękawiczki skórzane i kortowe.
Podeszwy zdrowia.
Parasole jedwabne i wełniane.
Wachlarze różnego rodzaju.

10,000 par Kaloszy gumowych.

(5—6) — 8077 —

ROLETY

z płótna rewantuchowego,

oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą:

J. Rożański,

ulica Miodowa, Nr 9.

5—8) — 8034 —

W mieście powiatowem Sochaczewie jest do sprzedania

POCZTHALTERJA,

na której obecnie utrzymuje się 16 koni.

Oprócz odwozu Poczt Skarbowych, kursują codziennie dwa Omnibusy na 15 osób każdy, własnością Poczthaltera będące, jeden do Łowicza i z powrotem, a drugi do Błonia i z powrotem. Poczthalterja mieści się w domu murowanym rządowym. Wiadomość o warunkach sprzedaży na miejscu.

(3—3) — 8275 —

W Mleczarni

przy ulicy Marszałkowskiej pod N-rem 71, naprzeciw domu Maringe,

dostać można **Mleka świeżego** prosto od krów, **Mleka zbieranego** i **Śmietanki**; dojenie odbywa się z rana o godzinie w pół do siódmej, w południe o pierwszej, wieczorem o siódmej. (3—3) — 8403 —

Są do sprzedania:

Futrzane Palto i Algierka,

również **Srebrna Cukierniczka.**

Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 26 (nowy), mieszkania Nr 15, codziennie z rana od godziny 10-ej do 12-ej, i po południu od 3-ej do 6-ej. (5—6) — 8069 —

Mam zaszczyt niniejszem zawiadomić Sz. Publiczność, a mianowicie PP. Fabrykantów Powozów, wyrobów metalowych, form do cukru, Lakierników i Malarzy, że PP. Mander i Brothers w Londynie, 17, Gracechurch Street powierzyli mnie podpisanemu, wyłączną na Królestwo Polskie sprzedaż swoich lakierów, tak znanych z dobroci i że skład mój stale we wszelkie gatunki tych lakierów jest zaopatrzony, które po umiarkowanych sprzedaję cenach.

Nadmieniam, że tylko blaszanki tu obok zamieszczonym znakiem fabrycznym opatrzone są oryginalne.

ALEKSANDER POZNAŃSKI,

Leszno, Nr 723 (25 nowy).

(1—3) — 8530 —

NOWY WYNALAZCA SZUWAKSU FRANCUZKIEGO.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że otwieram tu w Płocku nową fabrykę Szuwaksu francuzkiego dotąd nieznanego. Śmiem ufać, że Szan. Publiczność wielce zadowoloną będzie z wyrobów moich, gdyż szuwaks z fabryki mojej pochodzący, ma tę zaletę że oprócz świetnego połysku, utrzymuje skórę w ciągłej tłustości co jest wielkim zaradczym środkiem przeciwko pęknięciu skóry.—Adres mój jest: Ulica Grodzka, dom Majeransowej, Nr 37 w Płocku.
PP. Handlujący otrzymują stosowny rabat.—**Lewin Zemann.** (2—3) — 8188 —

ZARZĄD INSTYTUTU WÓD MINERALNYCH

Dra ALEKSANDRA M. WEINBERGA,

w OGRODZIE SASKIM.

Zawiadamiam niniejszem, że sezon kuracyjny już zamkniętym został. Osoby posiadające jeszcze bilety abonamentowe, mogą do dnia 1-go Stycznia p. r. zamienić takowe na wody mineralne, napoje gazowe w syfonach lub butelkach, lub też na gotowiznę; po upływie powyższego terminu, bilety te za nieważne uważane będą.

Instytut przez całą zimę utrzymywać będzie **w ciągle świeżym zapasie wszelkie wody mineralne i napoje gazowe tak w syfonach jak i w całych i pół butelkach,** jak niemniej **przetwory chemiczne do kąpieli mineralnych.**

Przytem nadmienia się, że **wszelkie kąpiele mineralne** przez całą zimę nieustannie **w Zakładzie Kąpielowym M. Zdanowicza przy Zjeździe**, wydawane będą.

(1—2) — 8580 —

RUSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
w St. PETERSBURGU
Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM
RUBLI SREBREM 2,500,000,

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnemi warunkami przy ubezpieczeniach **Stałych, na lat pięć i dłużej.** Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaję się wyrokom Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji.- **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

(6—8) —7916— Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244*a*, nowy 17



JOANNA BERGERS



dawniej

FANNY BONNET,

Krakow.-Przedm., Nr 53. dom Fryzjera Pohoreckiego, drugie piętro.

Ma zaszczyt zawiadomić liczną swoję klientelę iż powróciwszy z Paryża, otrzymała znaczny wybór **Gorsetów, Krynolin** i **Turniur**, pochodzących z pierwszorzędnych fabryk.

Gorsety od 2 do 20 rs. wartości
Paski damskie do ściskania figury.
Bretelki niezbędne dla młodych dziewcząt, żeby się prosto trzymały.
Kaftaniki i Paski dla podtrzymywania dzieci poczynających chodzić.
Również niemały dobór potrzeb do **gorsetów** w najlepszym gatunku.

UWAGA. Firma obecna uprasza, żeby ją za jedno nie brano z innemi, mianującemi się sukcessorkami Fanny Bonnet, albowiem Joanna Bergers jedynie jest tą, która kierowała zakładem P. Fanny Bonnet, i tylko poręcza za roboty, opatrzone znakiem swojej fabryki. Do tegoż Zakładu żądane są **Panny**, umiejące dobrze robić gorsety, lub pragnące się nauczyć tej roboty. (1 4) — 8582 —

7,000 Rsr.

do wypożyczenia zaraz po Tow. Kredytowem Miejskiem na Kamienicę w Warszawie, na jednej z pierwszych ulic. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 33, mieszkania Nr 7. (1—1) —8590—

Łazienki ludowe ciepłe

na **Kasztelańskiem**, Nr 2814, róg Dobrej i Bednarskiej, kilkaset kroków na dół od Skweru.

Zapewniwszy sobie nieprzerwany dostęp wody, napowrót otwarte codziennie bez wyjątku. **Jednogodzinna wanna** tylko **10 kopiejek** w abonamencie na raz 10 biletów, pojedyńczo kupowana kopiejek **15.**
(4—6) — 8158 —



Dom w dobrym stanie, w okolicy ludnej w bliskości Wisły położony, za summę rsr. 7,500 pod bardzo korzystnemi warunkami, jest do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich. Adres proszę zostawić w Aptece W-go Lilpopa przy ulicy Nowy-Świat obok Ordynackiego pod lit. **R. W.** (1—1) —8561—

Do **Składu głównego** wyrobów **Tabacznych J. Rosenbluma** przy ulicy Senatorskiej na placu Resursy Kupieckiej Nr 471b, nadszedł mały transport

CYGAR HAWAŃSKICH

importowanych w wyższych gatunkach, który w części rozesłał do 4-ch swoich Magazynów pomocniczych.

1-szy W domu Bayera róg Królewskiej i Krak.-Przedmieścia Nr 412a.
2-gi Przy rogu Wareckiej i Nowego-Światu Nr 1254.
3-ci W domu Hrabiego Przeździeckiego, ulica Senatorska Nr 471a, wprost statuy Ś-go Jana.
4-ty Przy ulicy Nalewki, dom Goldweittza Nr 2264.
(1—3) —8588—

ZAWIADOMIENIE
od Zakładu Optyczno-Mechanicznego
G. GERLACHA.

Ponieważ wiele jeszcze osób, mimo kilkakrotnych ogłoszeń, znajduje trudność w odszukaniu mego Magazynu, mam honor przeto zawiadomić Szanowną Publiczność, że Magazyn mój istnieje przy Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 21 nowy, (drugi dom od ulicy Trębackiej), i jak dawniej tak i teraz zaopatrzony w doborowe towary, jako to: Okulary, Pincenez, Lornetki teatralne, Lunety, Termometry dokładne począwszy od ceny kop. 60, Barometry, Próby dla gorzelni i cukrowni, Narzędzia rysunkowe, Instrumenta miernicze i t. p.

G. Gerlach, Optyk i Mechanik.
(1—3) — 8557 —

Potrzebna jest Panna

dz szycia na maszynie.
Róg Mylnej i Nowolipia, Nr 2468, nowy 15. Można się zgłosić od 8-ej do 10-ej rano. (1—1) - 8573—



M a m k a

ze świeżym i zdrowym pokarmem, jest pod Nrem 1654. Wiadomość u Akuszerki J. Piątkowskiej, Nr 8 nowy, przy ulicy Hożej. (1—1) —8562—

PRODUKTA FARMACEUTYCZNE

z fabryki
Panów Montreuil Braci et Comp.
w CLICHY la GARENNE pod PARYŻEM

Cukierki Cytwarowe łatwe do zażycia dla dzieci, niezawodny środek przeciw robakom.

Magnezja Angielska Henry's naśladowana, po bardzo umiarkowanych cenach.

Płyn zwany **Acide Phênique** przeciw ukąszeniu owadów i gadów jadowitych.

Seidlitz-Powders z etykietami angielskiemi, po cenach nadzwyczaj nizkich.

W Warszawie w składach materjałów aptecznych Panów Gallego i Spiessa. (13—25) — 5688 —

Fałszerstwo podlega surowej odpowiedzialności według prawa.

Precz ze siwizną!

MELANOGÈNE.

Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez P. **Dicquemare,** w Rouen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.

Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim W-go Pohoreckiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. 13—52) —5786—

35 KOPIEJEK

Garniec Nafty Amerykańskiej,

Nr 1-szy **najlepszego gatunku,**
poleca Fabryka Mydła i Świec
Józefa Golembowskiego,
sprzedaję w dwóch składach moich: w domu pod Nrem 35, nowym 1, i pod Nrem 44, nowym 19, w Starem-Mieście.
(3-4) — 8337 —

W PETERSBURGU

W MOSKWIE



ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO SZYCIA,



W ODESIE

systemów najbardziej rozpowszechnionych, z dobroci i trwałości słynnych, jako to: **Howego, Amasa i Eliasza, Wheelera i Wilsona, Button Hole obszywająca dziurki, Singera, Orth'a, Mansfelda, Johns'a, Callebauta, Backere et Grovera, Taylora, Philadelphia, Willcox'a et Gibbs'a,** oraz wielki wybór Maszyn ręcznych do szycia jedno i dwu-nitkowych polecają po cenach bardzo umiarkowanych.

KOENIGSBERGER & COMP,

Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego. (3—0) —8319—

W WARSZAWIE

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR

Jest to *Syrop roślinny czyszczący krew bez rtęci (merkuryuszu)*; jest bardzo skuteczny w skrofulicznych słabościach, uporczywych liszajach, wyrzutach syfilitycznych, zadawnionym reumatyzmie, w wysypce u kobiet w wieku krytycznego przejścia, nabrzmieniu gruczołów.

Dostać można w Krakowie u P. *I. Trauczyńskiego* i w aptece „pod Barankiem" *Wiktora Pedyka.* - W Rzeozowie u P. *Shaitera,* w Warszawie w Składach materjałów aptecznych PP. *Gallego, Spięssa* i *Mrozowskiego.* w Brodach w aptekach PP. *Kullaka* i *Franzosa.* —W Poznaniu w aptece P. Dra *Markiewicza.*

Skład główny w Paryżu przy ulicy Richer Nr 12 u P. **Giraudeau de St. Gervais.** - W Wilnie w Składzie Materjałów Aptecznych P. **S?gall** i w aptece P. **Chróścickiego.** (7—12) — 5682 -

Skład płótna z Fabryki Żyrardowskiej,

oraz Towarów Bławatnych

J. KACZYŃSKIEGO & Comp.

przy ulicy Senatorskiej Nr 473 b (25) w domu W-go Brunwej dawniej Petyskusa.

otrzymał:

Materje Jedwabne Lyońskie, jako to: Draps de France, Gros Faille, Faille Cachemir i t. p.

Materjały wełniane z fabryk francuzkich i angielskich na pokrycie salop i na suknie, w najnowszych kolorach.

Flanele gładkie i w deseń, od kop. 75 do rs. 1 kop. 70 za łokieć.

Mory wełniane.

Velvęty.

Firanki pasowane, para od rs. 5 do rs. 15 i na łokcie od kop. 15 do 60 kop.

Firanki kolorowe po $22\frac{1}{2}$ kop. i 35 kop. za łokieć.

Pończochy wełniane i bawełniane.

Barchany białe i kolorowe.

Tarlatany, Muśliny i Towary białe.

(2 -3) — 8495 —

Futro czarne (Szuba),

z Kołnierzem i wyłogami z wyborowych Niedźwiadków, zupełnie nowe, do sprzedania. Zastać można od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 4-ej. Wiadomość przy ulicy Jasnej, Nr 2 nowy. Stróż wskaże. (1—3) -8543—

Przy Familji Francuzkiej,

lub w domu gdzie ciągle język francuzki używany, pragnie mieszkać **Panna,** dla wprawienia się do płynnej mowy w języku francuzkim, (takowa ukończyła jedną z pierwszych pensji w Warszawie i ma znajomość muzyki).

Wiadomość przy ulicy Solec, Nr 59 nowy na 1-szem piętrze w podwórzu na lewo.

(1—3) — 8586 —

Mam obecnie najlepszy wybór

NAUCZYCIELEK

Polek z muzyką, lub bez; **Guwernerów** z wyższem i niższem usposobieniem; Osoby udzielające lekcje na godziny; **Bony** Francuzki i Niemki, umiejące krawiecczyznę, i inne roboty; **Panny Służące, Gospodynie** i **Sklepowe,** oraz **Rządców, Ekonomów** i **Pisarzy.** Osoby interesowane raczą się zgłosić do rekomendacji Guwernerów i Guwernantek, ulica Długa Nr 557 nowy 32 wprost Hotelu Niemieckiego. — E. **Cieślińska.** (2 — 6) —8409—

NAJLEPSZY

KROCHMAL HOLLENDERSKI

w rurkach,

nadszedł do Składu Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa,

na Placu Teatralnym.

(6—6) —7863—

Rodowita Francuzka,

z wyższem wykształceniem, posiadająca patent, życzy udzielać Lekcje języka francuzkiego i literatury na godziny. Bliższa wiadomość przy ulicy Jasnej, Nr 3, mieszkania Nr 7, codziennie od godziny 2-ej do 5-ej po południu.

(2—3) — 8332 -

Przy ulicy Pańskiej, w domu pod Nrem 1198 (27 nowy), są do sprzedania:

Warsztat Stolarski,

Szruby, Materjały Stolarkie i **Parawan** robotą gotycką, lakierowany na biało, oszklony, mogący służyć na forsztowanie albo Szafę sklepową. Wiadomość u Właściciela domu, tamże. (2—3) —8320—

Potrzebną jest do towarzystwa dla ośmio-letniej dziewczynki,

Francuzka,

mająca nie więcej dwunastu lat, nie mówiąca po polsku. Ktoby takową życzył umieścić, raczy się zgłosić na ulicę Bednarską, Nr 5 nowy, mieszkania Nr 9. (3—3)—8395—



SPRZEDAŻ DOMU.

Possesja Nr 1029 (28 nowy) ulica Grzybowska, gdzie Dystylalarnia W-go Mokiejewskiego, będzie sprzedana ostatecznie w drodze działów, w początkach Października r. b. w Trybunale Cywilnym w Warszawie. Szacunek rs. 30,000— przynosi dóchodu rs. 3,150 brutto,—podatki czynią rs. 300,— przystąpiono do Tow. Kr. Miejs. na rs. 15,000, warunki szczegółowe i wszelkie objaśnienia powziąść można u W-go Henryka Hall w tymże domu, od godziny 9-tej do 11-tej z rana i od 4-tej do 6-tej po południu codzień, z wyjątkiem dni Niedzielnych i Świąt. (6 — 6) —8062—

LEKCJE.

Panna, posiadająca Patent z ukończonego 6-cio-klassowego Gimnazjum, znająca gruntownie języki: ruski, francuzki i niemiecki, życzy sobie udzielać **Lekcje** na godziny. Wiadomość w Księgarni Celsa Lewickiego, na Krakowskiem-Przedmieściu i rogu ulicy Hr. Berga. (3—3) —8063—

NIEMKA RODOWITA,

znająca się na gospodarstwie, umiejąca krawiecczyznę i bieliznę, poszukuje miejsca. Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 1371 (71) w podwórzu, w drugiej bramie na prawo.

(2—3) —8489—

Nauczyciel Polak,

który nauki gimnazjalne pobierał w kraju, a wyższe we Francji, i przeto języki: francuzki i russki posiada w wyższym stopniu, szuka miejsca w Warszawie lub na wsi, z niemniejszą nad **2** tysiące płacą. Wiadomość w Rekomendacji Guwernerów P. Załęskiej, róg Senatorskiej Nr 467 (16) lit. **A.**

(2 — 3) —8503—

Para Koni Powozowych:



Klacz i Ogier, rassy mało-ruskiej, rosłych, maści siwej, lat ośm mających, są do sprzedania.

Wiadomość u Herszka Bulion, ulica Ciepła pod Nr 1118, nowy 5.

(2—3) — 8484 —

ZAKŁAD NAJMU



POWOZÓW I KARET,

przy ulicy Ś-to-Jerskiej, Nr 24, zostający w zupełnym porządku, zniżył ceny na **jazdę,** a także przyjmuje zamówiewienia na odwiezienie bardzo rano na Kolei Wiedeńską i Terespolską, za cenę **rubla jednego** i bezzawodnie na godzinę naznaczoną konie się wyszlą. (4 — 6) —7217—

Do sprzedania za nizką cenę



Meble dębowe

rzeźbione, Łóżka machoniowe, bielizna, Srebro stołowe nakładane, Szafy, Lustro, Biuro, Bufet dębowy, Zegar ścienny i inne przedmioty. Ulica Mylna Nr 7, dom Habicha. (4 — 6) —8302—

Jest do sprzedania



Fortepjan

fabryki Zdrodowskiego, o 7-miu oktawach. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej, Nr 22, za kratami pierwsza sień na prawo pierwsze piętro.

(1—3) —8571—

Są zaraz do sprzedania



Meble:

Garnitur okazały, palisandrowy, aksamitem kryty, Szafa jesionowa, Biórko, Lustra, Stolik mahoniowy do kart, Kredens i inne gospodarskie Sprzęty. Wiadomość zrana do godziny 3-ej. Ulica Leszno, zaraz za Młynem Parowym, Nr 84. (1—3) —8577—



Do sprzedania na nizką cenę

Powóz prawie nowy

z rekwizytami, u W-go Koryckiego. Ulica Leszno, Nr 26 nowy. (1—3) —8567—

W MAGAZYNIE MEBLI

Fr. ANGERSTEIN,

przy ulicy Szpitalnej, Nr 10,



jest do sprzedania obok **wszelkiego rodzaju Mebli** po cenach **zniżonych: Stół** 6 łokci długi z białym Blatem, **Bufet** z Blatem marmurowym, **Kredens** i **dwie Serwantki** dla Restauratorów, i całe **Garnitury rypsem kryte.** (2—6) —8600—



MAGAZYN MEBLI



J. Tarnowskiego, od lat kilkunastu egzystujący na Krak.-Przed. wprost kościoła Ś-go-Krzyża, został obecnie przeniesionym do domu własnego, na ulicę Solną wprost Ogrodowej Nr 818 (12), między ulicami: Elektoralną i Lesznem, poleca się JJWW. i WW. Panom różnemi Meblami w najnowszych fasonach. (2 — 10) —8336—



Zupełna wyprzedaż po zwiniętej Fabryce Powozów: **Kocze** z fordeklami nowe, Faetony mniejsze, Karety używane, Wolant nowy, Koczobryk podróżny, Bryczka w guście Amerykana, Velociped dwukołowy; Garnitur **Mebli** mahoniowych i rozmaite sprzęty gospodarskie. **Wiadomść** na miejscu pod Nrem 800, ulica Orla. (4—6) — 8071 —



Jest do sprzedania:

Garnitur Mebli mahoniowych

rypsem krytych, t. j. Kanapa, dwa Fotele, sześć Krzeseł, Stół, oraz stołeczek pod nogi, za cenę rs. 120, Palto futrzane z kołnierzem bobrowym za rs. 30, Cukierniczka srebrna, oraz garderoba mezka. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 47 nowy, mieszkanie Stróż wskaże, codziennie z rana do godz. 12. (3 — 3) —8293—

— Ktoby miał do wynajęcia zaraz **Mieszkanie** blisko środka miasta, składające się z dwóch Pokoi i jakiegoś schowania, raczy zgłosić się i zostawić adres u Stróża, przy ulicy Nowy-Świat Nr 29 nowy.—Tamże znaleść można konwersację francuzką kilkc-godzinną codzień, poszukujący jej zarówno, adres swój u tegoż Stróża zostawić zechcą. (1 — 3) —8576—

Sklep chleba z Młyna parowego

Bankowego, a obecnie z **Zakładów W-go Golińskiego,** egzystujący przeszło od lat dziewięciu przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 164, przeniesiony zostanie z dniem 8 Października r. b., na przeciwko do nowo-wybudowanego bazaru.—Wchód przez bramę od ulicy Gołębiej, przy jatkach rzeźniczych. Do tegoż sklepu potrzebną jest **Sklepowa.** Wiadomość przy ulicy Zapiecek róg Piwnej Nr 119, w Składzie chleba Parowego. (1 — 3) —8587—

Dwa Pokoje,

z Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią, z Meblami, jest do wynajęcia od dnia 8-go Października, na dole. Ulica Nowy-Świat, Nr 58. (1— 1) —8592—

Potrzebne jest Mieszkanie umeblowane,

na 1-szem piętrze, w okolicach placu teatralnego położone, składające się z 5-ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i innych wygód, oraz Stajni i Wozowni. Mający takie do odnajęcia od 1-go Listopada r. b. na całą zimę, zechcą nadesłać adressy do Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami K. B.

(1—3) —8556—

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Marjensztadt, Nr 15 nowy.

(4—4) —8189—

Z powodu wyjazdu w każdym czasie do wynajęcia z meblami, lub bez mebli **Mieszkanie** na 1-szem piętrze, składające się z 7-miu Pokoi i na parterze 2 Pokoje i Kuchnia, z wszelkiemi dogodnościami, przy ulicy Wiejskiej, w domu Hr. Zamoyskiego pod Nrem 3. Wiadomość w tymże domu pod Nrem 1 mieszkania. (3 — 3) —8341—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 478c, nowy 5). —Дозволено Цензурою.